

POKOJ i DOBRO



4/2012
ISSN 1664-3233

KWARTALNIK FRANCISZKAŃSKIEGO ZAKONU ŚWIECKICH

REGIONY: BIELSKO-ŻYWIECKI, CZĘSTOCHOWSKI, KATOWICKI, LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKI, RYBNICKI

www.fzs.katowice.opoka.org.pl www.fzskatowice.republika.pl www.fzs.franciszkanie.pl



ROK WIARY 2012
2013



*Wiara bowiem rośnie,
gdy jest przeżywana jako doświadczenie doznawanej miłości
i kiedy jest przekazywana jako doświadczenie łaski i radości.*

(Benedykt XVI, list apostolski Porta fidei)



**XIX Ogólnopolska Pielgrzymka Franciszkanów Świeckich
na Jasną Górę – 20–21 lipca 2012 roku**



**Wizytacja braterska Regionu Rybnickiego
7 i 8 lipca 2012 roku**



**Kapituła Duchowa FZŚ w Polsce 31.08–2.09.2012
w Kalwarii Zebrzydowskiej**



45-lecie kapłaństwa ks. Gerarda Kapicy

W lutym obchodził swoje 70. urodziny, a w czerwcu świętował 45-lecie posługi kapłańskiej. Ksiądz Gerard Kapica przez 27 lat był proboszczem parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Łaziskach Dolnych. Kiedy w 2008 roku przeszedł na emeryturę, zamieszkał w swojej parafii i przyznaje, że czuje się w niej jak u siebie.

Z tej okazji wspólnota FZŚ składa ks. Gerardowi najserdeczniejsze życzenia, błogosławieństwa Bożego, wstawiennictwa św. Franciszka i dalszej opieki Niepokalanej NMP oraz zapewnia nie tylko o modlitwie, ale i o dalszej przyjaźni i pomocy.



Księdzu biskupowi
Grzegorzowi Kaszakowi
– ordynariuszowi diecezji sosnowieckiej –
z okazji przypadających
3 września imienin,
FZŚ okręgu sosnowieckiego złożył
najserdeczniejsze życzenia
błogosławieństwa Bożego
i opieki patrona św. Grzegorza Wielkiego.

Krzyż – nasz największy sukces i prawdziwe zwycięstwo

Jezus powiedział do swoich apostołów: *Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną nie jest Mnie godzien. Kto chce znaleźć swe życie, straci je, a kto straci swe życie z Mego powodu, ten je znajdzie.*

Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje tego, który Mnie posłał. Kto przyjmuje proroka, jako proroka, nagrodę proroka otrzyma. Kto przyjmuje sprawiedliwego, jako sprawiedliwego, nagrodę sprawiedliwego otrzyma. Kto poda kubek świeżej wody do picia jednemu z tych najmniejszych, dlatego że jest uczniem, zaprawdę powiadam wam, nie utraci swojej nagrody.



Mt 10,37-42

Czytając ten fragment Ewangelii, można wręcz zarzucić Panu Jezusowi popełnienie nietaktu, bo jak nie można kochać matki, ojca, najbliższej rodziny ponad wszystko, to przecież burzy nasze wartości, nasze oczekiwania, cały – zdawało by się – ustalony prawem natury porządek. A jednak zadając pytanie, co jest w życiu najważniejsze, jakże często słyszymy: sukces, zdrowie, rodzina, oczywiście z Panem Bogiem i Kościołem, a jakże, wszak jesteśmy ludźmi wierzącymi, katolikami. Dlatego też słowa Chrystusa brzmią w tym kontekście jak zgrzyt, budzą szok i zdziwienie. Rzeczywiście, nie lada odwagi wymaga powiedzenie współczesnemu człowiekowi, zapatrzonemu w sukces i materialne powodzenie, że droga do prawdziwego sukcesu i zwycięstwa, jakim jest życie wieczne z Bogiem, wiedzie przez krzyż i cierpienie. Jak zrozumieć i przyjąć żądania Jezusa, który wydaje się być taki bezwzględny i zaborczy, nie pozostawiając nam żadnych złudzeń, że to ON jest najważniejszy. To rodzi bunt i pragnienie ucieczki. A to dlatego, że słowa tej Ewangelii uderzają z niezwykłą precyzją w centrum naszego egoizmu, naszej pychy i pokusy samostanowienia – bycie sobie sterem, żeglarzem i okrętem. Prawda o nas samych, jaką odkrywamy dzięki tym słowom, jest bardzo bolesna – nie potrafimy być cali dla Boga. I mimo naszych deklaracji o wierze i miłości ciągle chcemy wydzielać Mu w naszym życiu jakieś przewidziane przez nas samych miejsce, mniej lub bardziej znaczące, ale pod naszą kontrolą. I tak najczęściej bywa, że ciągle to my samichcemy decydować o tym, co jest dobrem, a co złem. Jesteśmy nawet czasem zdolni do wielkich poświęceń, ale tylko wtedy, kiedy to my decydujemy, co chcemy oddać, a co zostawić dla siebie.

Także w relacjach z innymi ludźmi bywamy zaborczymi i egoistycznymi. Słowa Jezusa odkrywają prawdę o nas, bo nawet kiedy jesteśmy przekonani, że kogoś kochamy, to często tak naprawdę kochamy jedynie samych siebie i swoje własne potrzeby. Innych kochamy za (coś), a kiedy sprawiają nam zawód, nie spełniają naszych oczekiwań, odwracamy się od nich. Słowa Jezusa uświadamiają nam, że prawdziwa miłość to nie egoistyczne pragnienia, a coś zgoła innego, odwrotnego; to oddanie komuś prawa do siebie, i On sam dokonał tego w stopniu najwyższym. Oddał się cały, pozwolił człowiekowi, aby Go wyszydził, poniżył, ubiczował i zabił. Pozwolił się zdeptać i odrzucić, aby pokazać, do czego zdolna jest prawdziwa miłość. Zostawił nam swoje ciało jako codzienny pokarm, abyśmy przestali się Go bać, a zaczęli Mu ufać i mówić do Niego językiem miłości. Ale tkwi w nas grzech i to on powoduje lęk i nieufność, wykrzywia prawdziwy obraz dobrego i miłosiernego Boga w naszych oczach i sprawia, że patrzymy na Niego jak na kogoś, kto chce zabierać i ograniczać. Miłość to także szacunek dla granic postawionych przez drugą osobę, szacunek dla jej wolności i prawa do pójścia własną drogą. Bóg szanuje naszą wolność, nawet kiedy wybieramy zło i trwanie w grzechu.

Prośmy Jezusa o dar wielkiego zaufania Ojcu, o to, by Bóg był w naszym życiu zawsze na pierwszym miejscu, a nasze ludzkie relacje otwierały się coraz bardziej na przyjęcie tej najwyższej i prawdziwej miłości, którą jest On sam. I to jest największy sukces i prawdziwe zwycięstwo w naszym życiu.

s. TS



Adoracja Najświętszego Sakramentu



Adorować – jak podaje słownik – to otaczać kogoś uwielbieniem, przejawiać zachwyt wobec kogoś, starać się o czyjeś względy, oddawać cześć Bogu. Ojciec Święty Benedykt XVI podczas XXV włoskiego Kongresu Eucharystycznego w Ankonie postulował: „Musimy w naszym świecie i w naszym życiu przywrócić przede wszystkim prymat Boga (...) Trzeba poświęcać czas i miejsce Bogu, aby był On żywym centrum naszej egzystencji”. W świetle tych słów, chcąc przywrócić prymat Boga w świecie, należy zacząć od siebie, czyli od adoracji Najświętszego Sakramentu, która zdecydowanie i jednoznacznie potwierdza, że uznajemy Boga, miłujemy Go, staramy się o Jego względy, poświęcając swój czas bezinteresownie. Potwierdzenie prymatu Boga potrzebne jest nam samym, gdyż żyjemy pod wielką presją aktywizmu, konsumpcji, wielości różnych informacji. W sytuacji natłoku obowiązków, gonitwy za dobrami materialnymi, różnych możliwości spędzenia wolnego czasu – aż trudno znaleźć czas, żeby stanąć przed Bogiem w religijnej czci, uwielbieniu i adoracji. Przeszkodą jest pokusa, że w życiu i tak sami sobie poradzimy; po co więc tracić czas na adorację, skoro w tym czasie możemy zrobić tyle dobrego. Ucieczka od adoracji wiąże się również z tym, że nie umiemy przebywać w ciszy i milczeniu w ogóle, nie tylko przed Bogiem. Zawsze musi nam grać TV, radio lub inne „złote przeboje”; chaos i hałas życia codziennego nie pozwalają nam na spotkanie z Bogiem, poza krótkim czasem

na wieczorną modlitwę przed snem i krótkim rachunkiem sumienia z liturgią godzin, a rano w pośpiechu nieraz znak krzyża, w drodze do pracy kilka paciorków różańca. W lepszej sytuacji są emeryci, którzy bez pośpiechu – bo już brak sił, ale również z adoracji w ciszy mało korzystają, a szkoda.

Praktyka adoracji Najświętszego Sakramentu (nie musi być wystawiony, może być w tabernakulum) jest potwierdzeniem, że choć na chwilę potrafimy zamilknąć przed Bogiem i oddać Mu wszystko. Misterium obecności jest najbardziej istotnym wymiarem Eucharystii, bowiem Jezus nie powiedział: to jest symbol mego ciała, tylko powiedział „To jest Ciało moje”. Realna obecność Jezusa w Eucharystii będzie zawsze tajemnicą, lecz to właśnie umożliwia nam otwieranie się na Boga, na Jego obecność w Chrystusie. Dobrą ilustracją, czym powinna być adoracja, jest Janowy opis powołania pierwszych uczniów *Nauczycielu – gdzie mieszkasz?... (J 1,37nn)*. W ten sposób wyrazili pragnienie bycia z Jezusem, by poznawać tajemnice Jego Osoby, i zostali zaproszeni – jak pisze Ewangelista – i zobaczyli, kim jest, czyli doświadczyli bycia w Jego obecności, poznania Go bliżej.

Współczesny człowiek nie lubi tajemnic. Jeśli czegoś nie rozumie, to nie ustanie, aż nie rozłoży sprawę na czynniki pierwsze. Dzięki rozwojowi nauki i techniki ludzkość osiągnęła wiele, ale nie wszystko; dzięki „szkiełku i oku” nie pozna świata innego, ukrytego, który poznaje się wiarą. Współczesny człowiek zapomniał, co to znaczy kontemplować otaczający go świat materialny, nie mówiąc o innym wymiarze.

Adoracja Najświętszego Sakramentu jest zaproszeniem, by ten wymiar życia, tę zdolność ludzkiego ducha na nowo odkryć i docenić. To On wybrał taki sposób – nie trzeba nic robić, tylko przy Nim trwać i z tego trwania przed Nim uczynić centrum własnego życia, wokół którego będą się obracać wszystkie inne nasze sprawy, nie zakłócając wewnętrznej adoracji. On jest kochający nas zawsze, obecny, cichy, niezmienny,

tajemniczy i stale dyspozycyjny. Taka adoracja porządkuje nasz świat, bo skupia wzrok na prostym fakcie, że Bóg jest. Warto przy tej okazji zastanowić się nad faktem, jakie troski i kłopoty przesłaniają nam Boga i służą za alibi czy powód odmowy postawy adoracji. Pewnie dostrzeżemy postawę ewangelicznej Marty, jej pretensje, że świat nie toczy się po jej myśli. Możemy wtedy zaakceptować milczenie Marii, której te pretensje nie sprowokowały, i zrozumieć słowa Jezusa, że potrzeba tylko jednego i że właśnie Maria to wybrała (por. Łk 10,38-42). Adoracja Najświętszego Sakramentu przypomina nam, że potrzeba niewiele, prawie nic, tylko utkwic swój wzrok w Jezusie Chrystusie, którego kontemplacja wcale nie oznacza bierności, przeciwnie, to powrót do właściwego postrzegania świata. Każda adoracja jest zewnętrznym przejawem gotowości do pozostania w bezpośredniej relacji z Chrystusem, a przez Niego z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym. Miłość Chrystusa w Eucharystii jest otwarta na każdego, jednak jej zbawczej mocy doznaje ten, kto zbliża się z wiarą – jak ewangeliczna kobieta cierpiąca na krwotok, która chciała potajemnie, ale z wielką wiarą dotknąć się chociaż Jego szaty i była pewna, że zostanie uzdrowiona, i tak się stało. Ale Jezus, pragnąc ukazać idącym za Nim, jak powinien wyglądać z Nim kontakt, ten fakt ujawnia, pytając: *Kto się dotknął mojego płaszcza?* (Mk 5,30). Uczniowie zdziwili się, że Nauczyciel pyta o coś, co z racji dużego tłoku było oczywiste. Lecz Jezusowi nie chodziło o fizyczny kontakt, dotyk, ale o relację opartą na wierze, co potwierdza słowami: *Córko, twoja wiara cię ocaliła* (Mk 5,34). Uzdrawiające trwanie w bliskiej relacji wiary i miłości z Chrystusem Eucharystycznym powoduje, że niejako rodzimy się na nowo. Adoracja pozwala stanąć przed Jezusem w prawdzie o sobie samym. To ważne, bo my boimy się naszych słabości, grzechów, nałogów, wolimy uciekać w działanie. Natomiast na adoracji trzeba w Jezusie szukać uzdrowienia i oparcia. Ona daje sposobność

wyzbycia się skupienia na sobie, kręcenia się wokół siebie. Papież Benedykt XVI w przytoczonej wcześniej homilii stwierdza, że w Eucharystii Bóg „daje nam siebie, aby otworzyć nasze życie na Niego, by je związać z tajemnicą krzyża”. To dzięki łasce adoracji chcemy przebaczać, naprawiać wyrządzone krzywdy, powracać do zerwanych więzi. Naj-

lepszym sprawdzianem naszej relacji z Chrystusem będzie zawsze czynna i służebna miłość bliźniego. Adoracja przysposabia nas do takiej miłości, uzdalnia do obdarowywania sobą, ukazuje sens cierpienia i ofiary. Na adoracji uczymy się cierpliwego czytania swojego życia w świetle Chrystusa. Franciszkanin świecki, który nie ma osobistego kontaktu z

Panem, który przestał Go słuchać, przestał z Nim rozmawiać, nie dojrzuje w powołaniu i stopniowo zatracą swoją tożsamość. Tak więc adorujemy jak najczęściej Najświętszy Sakrament, najlepiej codziennie... Z Panem zawsze lżej znosić ciężary i bardziej cieszyć się różnymi zdarzeniami w życiu.

s. Bogdana Fitał

„Miłuj Pana z całego serca, z całej duszy i umysłu, z całej mocy i miłuj bliźnich swoich jak siebie samych” (1 LW 1,1)

Pierwsze, a zarazem najtrudniejsze przykazanie

Chrystus objawia nam prawdę o miłości: *Bóg jest miłością* (1 J 4,8) i Bóg kocha każdego człowieka (por. 1 J 4,10). Każdy człowiek ma możliwość poznać Boga, ponieważ w każdym jest przynajmniej pragnienie miłości. Głęboka więź między Bogiem i człowiekiem możliwa jest tylko przez miłość. Bóg przypomina człowiekowi, że jedynie w miłości i przez miłość staje się w pełni sobą: *Jeśliby ktoś mówił: „Miłuję Boga”, a brata swego nienawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi* (1 J 4,20).

Biedaczyna z Asyżu mocno wierzył w głęboki i nierozzerwalny związek miłości Boga i miłości bliźniego. Dla niego najważniejszy był Bóg, dlatego wzywał wszystkich do wielbienia Boga, który jest miłością; jest rzeczą chwalebną i świętą *mieć w niebie Ojca (...) pięknego i podziwu godnego Oblubieńca* [tj. Ducha Świętego] oraz *pokornego, darzącego pokojem, słodkiego i godnego miłości, i ponad wszystko upragnionego brata i syna* (2 LW 54-56). Święty Franciszek mówi: *Nie miejmy więc innych tęsknot, innych pragnień i innych przyjemności i radości oprócz Stwórcy i Odkupiciela, i Zbawiciela naszego, jedyne prawdziwego Boga...* (1 Reg 23,9). Należy więc odrzucić wszystko, co mogłoby być przeszkodą w najlepszym służeniu Bogu czystym sercem i swobodnym umysłem (por. 2 LW 19; 1 Reg 22,25).

Powinniśmy być wdzięczni Bogu za dar powołania franciszkańskiego. Czy potrafimy nadal słuchać głosu Boga i z posłuszeństwem przyjąć usłyszane słowa

o oraz wprowadzić je w życie? Musimy czytać słowo Pana, rozważać je i nim żyć. Z Ewangelii czerpiemy moc dla naszego rozwoju duchowego. Jezus Chrystus ma stać w centrum naszego życia, być dla nas natchnieniem. Franciszek z radością przyjmował współpracę z Bogiem. Mówił, że ci, którzy wytrwają w przykazaniach Pana, będą zachowywali Ewangelię, żyli w posłuszeństwie, będą błogosławieni przez Pana. Wszystkich braci ma łączyć posłuszeństwo. Słuchać drugiego, czyli służyć drugiemu. Jeśli z miłością będziemy traktowali wszystkich ludzi, jeśli będziemy uczestniczyć w sakramentalnym życiu Kościoła, to wówczas będziemy realizować nasze powołanie, którym jest dążenie do świętości. Bóg mówi do ludzi: *Bądźcie świętymi, ponieważ Ja jestem święty* (Kpł 11,45). Dla nas wzorem jest św. Franciszek. On pokonywał swoje ludzkie słabości, całkowicie zawierając siebie Bogu. Całe życie poddał całkowicie woli Boga, odrzucając grzech, swoje „ja” z miłości do Jezusa. Jeśli będziemy praktykować ciągłe nawrócenie, wówczas będzie przepelniała nas prawdziwa radość franciszkańska, osiągniemy pokój ducha,

Pan Jezus każdego z nas wzywa do nawrócenia. Święty Franciszek w „Liście do wiernych” poucza w imię Pana: *Wszyscy, którzy miłują Pana z całego serca, z całej duszy i umysłu, z całej mocy i miłują bliźnich swoich jak siebie samych, a mają w nienawiści ciała swoje z wadami i grzechami, i przyjmują Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, i czynią godne owoce pokuty: O, jakże szczęśliwi i błogosławieni są oni i one, gdy takie rzeczy*



czynią i w nich trwają, bo spocznie na nich Duch Pański i uczyni u nich mieszkanie i miejsce pobytu (1 LW 1,1-6). Natomiast ci, którzy nie pokutują, nie przyjmują Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa i nie zachowują Bożych przykazań, i tego, co przyrzekli Panu, są synami szatana (por. 1 LW 2,1-6). O nich pisze Biedaczyna, że *są ślepi, ponieważ nie widzą prawdziwego Światła, Pana naszego Jezusa Chrystusa. Nie mają mądrości duchowej, ponieważ nie mają Syna Bożego, który jest prawdziwą Mądrością Ojca* (1 LW 2,7-8).

W tych tekstach jest mowa o Eucharystii, spotkaniu człowieka wierzącego z Bogiem Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Wierni uczestnicząc w Ofierze eucharystycznej, *składają Bogu Żertwę ofiarną, a wraz z Nią samych siebie* (Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* 11). Oddać wszystko w ofierze Bogu, oznacza również oddać własne życie braciom. Poświęcić innym

*Świętego Franciszka
wszystko interesowało,
a co Ciebie interesuje?
Biedaczyna z Asyżu
miał czas dla każdego –
co z Twoim czasem dla bliźniego?
Zwierzęta, ptaki, ryby
Świętego słuchali,
przyjaciele życie brata naśladowali.*

*Dziś wiem tylko tyle –
Bóg wejrzy w serca głębie,
przeczyta myśli tajemne.*

Jan Mieńczyk
29 sierpnia 2012

swój czas, zdrowie, energię, zdolności, wiedzę, doświadczenie, radę, uczucia, uwagę, uśmiech – to zadanie, jakie mamy podjąć po rozesłaniu po Mszy świętej. Nie jest to łatwa droga do przebycia, ale jedyna. Apostoł Narodów pisze na ten temat: *A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej* (Rz 12,1-2). Dać ciało, to znaczy dać siebie samych, duszę, wolę i rozum.

W świecie nie brakuje przykładów nieewangelicznego bycia dla kogoś; na przykład w polityce traktowanej jako zdobywanie i utrzymywanie władzy, a nie jako troskę o dobro wspólne; w sztuce, która zapomina o swojej roli wychowywania; w nauce przekazującej fragmentaryczną wiedzę o człowieku; w uprawianiu seksu oderwanego od miłości, gdzie ciało bywa zredukowane do towaru, który można sprzedać albo kupić itp.

Dzieje się tak, bo często nie ma miejsca dla Boga i brakuje odniesienia do Eucharystii. Nikt nie jest godny przyjmować tego pokarmu eucharystycznego, ale Bóg z miłości daje nam go darmo. To spotkanie i posilanie się pokarmem duchowym przygotowuje nas do życia nieśmiertelnego, bo jak mówi Zbawiciel: *kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki* (J 6,51-52).

Święty Franciszek przestrzega przed przystępowaniem do stołu Pańskiego bez miłości, bez Ducha Pana, a więc w stanie obojętności. Starajmy się zawsze dotrzeć do obecnego we Mszy św. Jezusa Chrystusa, abyśmy uczestniczyli w Jego życiu, a On w naszym. To znaczy: realizujemy miłość, czerpiąc od Zbawiciela przez Jego Ducha – Ducha Świętego. Czy realizujemy na co dzień miłość do Boga i do ludzi? Wszak właśnie czynna miłość warunkuje nasze zbawienie.

s. Lidia

Dla katolika nie może istnieć neutralność. Pan Bóg też nie jest neutralny.
(Richard Jeager)

Konstytucje Generalne

Były minister generalny braci mniejszych o. Konstanty Koser powiedział: „Konstytucje Generalne mają na celu wytyczyć to niezbędne minimum, i rzeczywiście je wytyczają, poniżej którego traci się prawo, aby uważać się za brata mniejszego”. Parafrazując do naszej sytuacji, Konstytucje wraz z Regułą mają być kryterium, wokół którego należy planować nasze istnienie według ewangelicznego stylu życia.

Ale kto z nas ma Konstytucje Generalne FZŚ? Przełożony, niektóre osoby z Rady?... Skoro to jest tak ważny dokument, dlaczego nie ma go dowolny brat lub siostra umiejący czytać? Zwróćmy uwagę, że Konstytucje, dostosowane do aktualnej Reguły, zatwierdzonej 24 czerwca 1978 roku, zostały opracowane dopiero w 1990 roku i wprowadzone w życie na okres próbny, najpierw na 6 lat, a później przedłużony jeszcze o 3 lata. I dopiero w trzeciej dekadzie października 1999 roku (23–31 X) projekt poszedł do zatwierdzenia, a aprobatę uzyskały 8 grudnia 2000 roku, czyli dostępne są zaledwie od 12 lat. Konstytucje kierują się Regułą i mają



za zadanie ujednolicenie różnorodności naszych wspólnot, bo każda jest inna. W jednej jest przewaga osób starszych i chorych, inna preferuje organizację modlitw, dla jeszcze innej priorytetem są misje.

Celem Konstytucji jest wskazanie konkretnych warunków przynależności do FZŚ i zarządzania nim, organizacja życia braterskiego, siedziby wspólnoty (art. 4,3). Dlatego są one pomocne nie tyle na poziomie wspólnoty, co na poziomie okręgu; wszelkie wytyczne wizytacji, spotkań między wspólnotami, zarząd i wszystkie

problemy z tym związane są właśnie zawarte w Konstytucjach. Na przykład to, że nie można być przełożonym dłużej niż 3 kadencje. Omówione są znaczenie FZŚ, forma życia i apostołat, wspólnoty, formacja, wybory, asystencje, wizytacje, więzi z I zakonem, Młodzieżą Franciszkańską i Kościołem. Budowa Konstytucji opiera się na budowie Reguły – trzy rozdziały podzielone na części: tytuły i podtytuły, razem 103 artykuły.

br. Janusz z Będzina



Święta Elżbieta Węgierska

Drodzy bracia i siostry!

Dziś chciałbym opowiedzieć wam o jednej z najbardziej podziwianych kobiet średniowiecza: jest nią św. Elżbieta Węgierska, nazywana również Elżbietą z Turyngii.

Urodziła się w 1207 r., lecz co do miejsca opinie historyków są rozbieżne. Jej ojcem był Andrzej II, bogaty i potężny król Węgier, który pragnąc umocnić stosunki polityczne, ożenił się z niemiecką hrabiną Gertrude von Andechs-Meranien (Gertrudą z Meran), siostrą św. Jadwigi, która była żoną księcia śląskiego. Elżbieta spędziła na dworze węgierskim razem z siostrą i trzema braćmi tylko pierwsze cztery lata dzieciństwa. Lubiła zabawę, muzykę i taniec; wiernie odmawiała modlitwy i była wrażliwa na dołę ubogich, których wspierała dobrym słowem bądź czułym gestem.

Jej szczęśliwe dzieciństwo zostało nagle przerwane, gdy rycerze przybyli z dalekiej Turyngii zabrali ją na dwór w środkowych Niemczech, gdzie miała odtąd zamieszkać. Zgodnie z panującym wówczas zwyczajem, jej ojciec postanowił, że zostanie księżną Turyngii. Landgraf, czyli hrabia tego regionu, był jednym z najbogatszych i najbardziej wpływowych władców w Europie początków XIII wieku, a jego zamek był ośrodkiem świetności i kultury. Bale i chwała tworzyły pozory, za którymi kryły się jednak ambicje książąt feudalnych, często prowadzących ze sobą wojny i wchodzących w konflikt z władzą królewską i cesarską. W tej sytuacji landgraf Herman chętnie przystał na zaręczyny swojego syna Ludwika z węgierską księżniczką. Elżbieta opuściła swoją ojczyznę z bogatym posagiem i wielkim orszakiem, w którego skład wchodziły również jej osobiste służące. Dwie z nich pozostały jej wiernymi przyjaciółkami do końca i to one zostawiły nam cenne informacje o dzieciństwie i życiu świętej.

Po długiej podróży wszyscy razem dotarli do Eisenach, a potem do twierdzy Wartburg, potężnego zamku górującego nad miastem. Tam odbyły się uroczyste zaręczyny Ludwika i Elżbiety. W następnych latach Ludwik uczył się rycerstwa, a Elżbieta i jej towarzyszkę – niemieckiego, francuskiego, łaciny, muzyki, literatury i haftu. Choć decyzja o zaręczynach została podjęta z powodów politycznych, narzeczonych połączyła szczerą miłość, oparta

na wierze i pragnieniu pełnienia woli Bożej. Po śmierci ojca Ludwik w wieku 18 lat zaczął panować w Turyngii. Elżbieta stała się jednak przedmiotem cichych uwag, ponieważ jej zachowanie odbiegało od stylu przyjętego na dworze. Również uroczystość zaślubin nie była wystawna, a część pieniędzy przeznaczonych na przyjęcie weselne rozdano ubogim. W swojej głębokiej wrażliwości Elżbieta widziała sprzeczności między wyznawaną wiarą i praktyką chrześcijańską. Nie znosiła kompromisów. Pewnego razu, wchodząc do kościoła w święto Wniebowzięcia, zdjęła koronę, położyła ją przed krzyżem i położyła się na ziemi, zasłoniwszy twarz. Kiedy teściowa skarciła ją za ten gest, odpowiedziała: „Jak ja, nędzne stworzenie, mogę chodzić w koronie symbolizującej ziemską godność, kiedy patrzę na mojego Króla Jezusa Chrystusa w koronie cierniowej?”. I tak jak odnosiła się do Boga, odnosiła się też do poddanych. W *Detti delle quattro ancelle* (Opowiadaniach czterech służ) znajdujemy następujące świadectwo: „Nie spożywała pokarmów, zanim się nie upewniła, że pochodzą z ziem i prawowitych dóbr męża. Nie dotykała dóbr zdobytych w sposób bezprawny i zabiegała o to, by osoby, które doznały przemocy, otrzymały zadośćuczynienie” (25; 27). Prawdziwy to wzór do naśladowania dla pełniących funkcje kierownicze: wykonywanie władzy, na każdym poziomie, musi być postrzegane jako służba na rzecz sprawiedliwości i miłości w nieustannym dążeniu do wspólnego dobra.

Elżbieta przykładnie praktykowała miłosierdzie: dawała jeść i pić pukającym do jej drzwi, odziewała ich, spłacała długi, opiekowała się chorymi i grzebała zmarłych. Często wychodziła z zamku ze swoimi sługami, by odwiedzić domy ubogich i zanieść im chleb, mięso, mąkę i inne produkty spożywcze. Sama wręczała im żywność i uważnie sprawdzała stan odzieży i posłań. Doniesiono o tym mężowi, który nie tylko się tą wiadomością nie zmartwił, ale odpowiedział oskarżycielom: „Dopóki nie sprzeda mi zamku, będę z tego zadowolony!” (...)

Jej małżeństwo było bardzo szczęśliwe. Elżbieta pomagała mężowi w doskonaleniu przymiotów na miarę nadprzyrodzoną, on natomiast bronił wielkoduszności żony w stosunku do ubogich i jej praktyk religijnych. Pełen rosnącego podziwu dla



wielkiej wiary małżonki, Ludwik, odnosząc się do jej wrażliwości, powiedział: „Droga Elżbieto, samego Chrystusa umyłaś, nakarmiłaś i otoczyłaś opieką”. Te słowa są wyraźnym świadectwem, że wiara i miłość Boga i bliźniego umacniają życie rodzinne i zacieśniają więź małżeńską.

Młoda para znalazła wsparcie duchowe u braci mniejszych, którzy od 1222 r. byli w Turyngii coraz liczniejsi. Elżbieta wybrała na swojego kierownika duchowego brata Rüdigera. Gdy usłyszała od niego historię nawrócenia młodego i bogatego kupca Franciszka z Asyżu, jeszcze mocniej się utwierdziła w swojej drodze życia chrześcijańskiego. Od tego momentu bardziej zdecydowanie naśladowała Chrystusa, ubogiego i ukrzyżowanego, obecnego w ubogich. Również kiedy urodziło się jej pierwsze dziecko, a potem dwoje następnych, święta nigdy nie zaniedbała swoich dzieł miłosierdzia. Pomogła również braciom mniejszym w zbudowaniu w Halberstadt klasztoru, którego przełożonym został brat Rüdiger. Kierownikiem duchowym Elżbiety został wówczas Konrad z Marburga.

Cdn.

Benedykt XVI – papież, audiencja generalna, 20 października 2010

oprac. s. Zofia z Brennej

Życiorys św. Franciszka

Rozdział XVI

Pobyty w Rivo Torto i strzeżenie ubóstwa



42. Święty Franciszek razem z innymi braćmi zatrzymał się koło miasta Asyżu, w miejscowości zwanej Rivo Torto⁴². W miejscu tym było opuszczone schronisko. Będąc wgardzicielami wielkich i pięknych domów, chętnie zamieszkali w jego cieniu i chronili się tam przed ulewami deszczu. Bo, jak mawiał pewien święty, „ze schroniska szybciej wznosi się do nieba, aniżeli z pałacu”⁴³.

Wszyscy, synowie i bracia, razem ze świętym ojcem, żyli tu w wielkim trudzie i wśród braku wszystkich rzeczy. Bardzo często brakowało im chleba. Zadowalali się rzepą, którą tu i ówdzie na równinie Asyjskiej uprosili, gdy ich bieda przycisnęła. Miejsce to było tak ciasne, że zaledwie mogli w nim usiąść czy spocząć. „Żadnych na to szemrań, żadnych utyskiwań, lecz serce spokojne, duch pełen radości zachował cierpliwość”⁴⁴.

Święty Franciszek bardzo pilnie dokonywał codziennego, owszem stałego badania siebie i swoich braci. Nie cierpiał żadnej w nich chwiejności i przepędzał z ich serca wszelką opieszałość. Był surowy w strzeżeniu siebie i czuwał każdej godziny. Jeżeli, jak to wszystkim się zdarza, poruszyła go jaka pokusa cielesna, a było to w zimie, zaraz zanurzał się w zamrzniętym dole i tak długo w nim siedział, ażby wszelkie wzruszenia cielesne go opuściły. Pozostali bracia gorliwie naśladowali ten przykład wielkiego umartwienia.

43. Nie tylko uczył ich uśmiercać wady i powściągać podniety ciała, ale także zmysły zewnętrzne, przez które śmierć wchodzi do duszy. Gdy w owym czasie cesarz Otto ciągnął owymi stronami z wielkim hałasem i pompą, celem przyjęcia korony ziemskiego imperium, święty ojciec będąc razem z innymi we wspomnianym schronisku, przy drodze tego pochodu, nie wyszedł go zobaczyć, ani nikomu nie pozwolił patrzeć z wyjątkiem jednego z braci, który bardzo stanowczo obwieścił cesarzowi, że ta jego chwała będzie trwać przez krótki czas⁴⁵.

Otóż chwalebny Święty przebywał sam ze sobą, chodził po przestrzeni swego serca, gotował w sobie godne Bogu mieszkanie. Dlatego poklask zewnętrzny nie porrywał jego uszu, ani żaden głos nie potrafił wytrącić go z równowagi lub przerwać mu ogromu zajęć, jakie wykonywał. Posiadał autorytet apostolski, dlatego całkowicie wzbraiał się przed pochlebianiem królom i książętom.

44. Zawsze uprawiał świętą prostotę, i nie pozwalał, by ciasnota miejsca skurczyła im serca. Dlatego ponapisywał imiona braci na belkach domeczku, aby każdy miał swoje miejsce do modlitwy i spoczynku, i żeby ciasna szczupłość miejsca nie przeszkadzała im w milczeniu ducha.

I właśnie, w czasie ich tam pobytu, stało się, że pewnego dnia ktoś prowadzący osła przyszedł do schroniska, w którym mąż Boży przebywał razem z towarzyszami. I żeby nie zostać wyrzuconym, zachęcał swego osła do wejścia, mówiąc: „Wchodź do środka, bo w tym miejscu będzie nam dobrze”. Na tę mowę święty Franciszek poważnie się zmartwił, zrozumiałszy zamiar owego mężczyzny, który widocznie sądził, że oni dlatego tam chcą mieszkać, by rozszerzyć to miejsce i je rozbudować. Z powodu mowy wieśniaka święty Franciszek zaraz wyszedł stamtąd i opuściwszy to schronisko, przeniósł się na inne niedalekie miejsce, zwane Porcjunkulą, gdzie, jak już wyżej powiedziano, długo przedtem naprawił był kościół Najświętszej Maryi. Nie chciał mieć nic na własność, ażeby wszystko móc posiadać o wiele pełniej w Panu.

br. Tomasz z Celano

⁴² Dzisiaj jest tam skromny klasztor Braci Mniejszych Konwentualnych.

⁴³ Wyrażenie wzięte z *Verbum abbreviatum*, c. 86, Piotra Cantora (PL205,257), które on przypisuje „pewnemu pustelnikowi”.

⁴⁴ Cytacja hymnu brewiarzowego *Sanctorum meritis*, ku czci męczenników.

⁴⁵ Cesarz Otto IV szedł do Rzymu przez księstwo Spoleto. Pod koniec września 1209 r. w Viterbo spotkał się z papieżem, a 4 października został koronowany w Rzymie przez Innocentego III, a już w listopadzie 1210 r. przez tegoż papieża pozbawiony korony.

Lwów – uroczystości ku czci św. Jana z Dukli

30 czerwca 2012 roku w byłym kościele bernardynów lwowskich (obecnie cerkiew św. Andrzeja) odbyła się koncelebrowana Msza św. pod przewodnictwem ks. abp. Mieczysława Mokrzyckiego, bp. Leona Małego i ponad 40 kapłanów. Przywitał wszystkich metropolita lwowski, który mówił o jubileuszu Kościoła lwowskiego, 600. rocznicy przeniesienia stolicy metropolii z Halicza do Lwowa. Kazanie wygłosił o. Dobrosław Kopysteryński, prowincjał franciszkański na Ukrainie. Byli obecni pielgrzymi z Dukli, Lublina (COZL im. św. Jana z Dukli), Rzeszowa, Sambora i Żytomierza na Ukrainie.

Po Mszy św. została odmówiona modlitwa bł. Jana Pawła II z 9 czerwca 1997 roku z Dukli. Odbyła się procesja z relikwiami św. Jana z Dukli od klasztoru bernardyńskiego do katedry lwowskiej. Tutaj ks. abp Mieczysław Mokrzycki, metropolita lwowski, odmówił modlitwę: „Nie mogłeś zostać w swoim kościele, w którym przez tyle lat posługiwałeś, ale przyszedłeś do katedry, matki kościołów (...) ufamy, że będziesz się tu czuł dobrze... Prosimy Cię, opiekuj się dalej miastem, opiekuj się wszystkimi jego mieszkańcami, wszystkimi wiernymi, którzy będą uciekać się pod twoją obronę. Chroń nas, jak kiedyś chroniłeś

od wszelkich niebezpieczeństw i od wszelkich zasadzek: od moru, głodu, ognia i wody”. Na zakończenie wszystkim podziękował o. Micheasz Okoński, kustosz dukielski.



1 lipca 2012 roku odpowiadając na zaproszenie ks. Jana Nikiela – proboszcza parafii katedralnej we Lwowie – dane mi było celebrować Mszę św. i głosić kazania o św. Janie z Dukli, patronie Lwowa. Mówiłem o nim jako wiernym świadku Reguły św. Franciszka i świadectwie głosu sumienia na drodze powołania chrześcijańskiego i franciszkańskiego. Wspominałem o

obecności relikwii św. Jana z Dukli w katedrze lwowskiej w 2000 roku – Roku Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa i 50-leciu sakramentu kapłaństwa ks. kard. Mariana Jaworskiego. Następnie o obecności relikwii św. Jana Duklana w roku 2001, kiedy Lwów odwiedził bł. Jan Paweł II, i jego modlitwie przy relikwiach za odradzający się Kościół na terenach Ukrainy. Po każdej

Mszy św. miała miejsce adoracja relikwii ofiarowanych przez klasztor dukielski. Wszyscy wierni otrzymali pamiątkowe obrazki Jana Duklana z modlitwą.

Niech kult św. Jana z Dukli wydaje godne świadectwo świętości w życiu wiernych Kościoła lwowskiego i na całej Ukrainie.

o. Krystian Olszewski OFM

Pielgrzymka FZŚ z Koła n. Wartą na Jasną Górę

21 lipca 2012 roku w godzinach porannych tercjarze franciszkańscy naszego miasta i okolicy zgromadzili się przy zabytkowym klasztorze bernardyńskim w Kole, aby – jak co roku – udać się w pielgrzymce franciszkańskiej na Jasną Górę, by przeżyć spotkanie z naszą Matką – Królową narodu polskiego. W pielgrzymce wzięło udział 50 osób – siostr i braci naszej wspólnoty franciszkańskiej, a także sympatyków duchowości franciszkańskiej.

Naszej pielgrzymce przewodniczył o. Krystian, przeżywający w tym roku 25-lecie kapłaństwa. Na początku została odmówiona modlitwa poranna, „Pod Twoją obronę” i wyjechaliśmy w kierunku Częstochowy. W drodze zostały odmówione Koronka franciszkańska ku czci Siedmiu Radości Matki Bożej i jutrznia, ponadto Koronka do Bożego Miłosierdzia w intencji br. Ryszarda, przełożonego naszej wspólnoty, który w przeddzień wyjazdu trafił do szpitala. W dalszej podróży wysłuchaliśmy katechezy franciszkańskiej o. Krystiana o świętych franciszkańskich – Franciszku z Asyżu, Antonim Padewskim, Janie z Dukli i o. Anaszycie Pankiewicz, męczenniku II wojny światowej. Cechowała ich wielka pokora, cierpliwość i wielka modlitwa, przez które dochodzi się do

rzeczy wielkich na drodze chrześcijańskiego powołania do świętości. Otrzymałem obrazki św. Franciszka z franciszkańską modlitwą o pokój, św. Jana z Dukli – patrona Lwowa, bł. Władysława z Gielniowa – patrona ojców bernardynów i Warszawy – z modlitwą o jego kanonizację. W katechezie nawiązałem również do postaci bł. Anieli Salawy, której beatyfikacji dokonał bł. Jan Paweł II w Krakowie w 1991 roku. Mówił również o Wandzie Malczewskiej, spoczywającej w Parznie k. Bełchatowa (kościół parafialny), która należała do III zakonu franciszkańskiego. Ponadto ojciec wspominał o rozpoczynającej się jubileuszowej nowennie z racji powstania III zakonu franciszkańskiego (1221–2012).

Na Jasnej Górze byliśmy około godz. 9.30. Matkę Najświętszą przywitaliśmy śpiewem. Hasłem tegorocznej pielgrzymki były słowa: „Franciszkanie świecy w domu Bożym”. O godz. 10.00 uczestniczyliśmy z licznymi zgromadzonymi siostrami i braćmi wraz z asystentami w modlitwie różańcowej, rozważając część III. O godz. 11.00 rozpoczęła się uroczysta koncelebrowana Msza św. pod przewodnictwem bp. Damiana Muskusa. Wielu zna go z Kalwarii Zebrzydowskiej. Biskup wygłosił kazanie, w którym prosił tercjarzy o zaangażowanie się

w ewangelizację tam, gdzie jesteśmy obecni. Wszystkich nas przywitał przedstawiciel wspólnoty paulińskiej o. Łukasz, podprezior i o. Kamil oraz s. Joanna Berłowska, przełożona narodowa naszego zakonu. Po Mszy św. był czas wolny na posiłek i indywidualną modlitwę przed obrazem Czarnej Madonny oraz okazja do rozmów ze znajomymi.

Na zakończenie odbyła się wspólna Droga Krzyżowa na wałach jasnogórskich, a o. Marian Jarząbek OFMConv, –asystent narodowy FZŚ w Polsce, udzielił nam błogosławieństwa z darem odpustu zupełnego. Około godz. 17.00 ze śpiewem pieśni maryjnych, szczęśliwi, choć trochę zmęczeni, prowadząc nasze rozmowy, dzieląc się wrażeniami z przeżytego pięknego, pogodnego sobotniego dnia, dziękując Maryi za dobroć Jej matczynego serca, wracaliśmy do naszego miasta, które przez tyle wieków jest ubogacone obecnością braci mniejszych. W drodze powrotnej o. Krystian wspominał o św. s. Faustynie Kowalskiej, która urodziła się ok. 40 km od naszego miasta, a do miejsca jej chrztu św. – Świnic Warckich – tak często pielgrzymujemy. Dziękujemy i do spotkania za rok.

*s. Anna Buczkowska,
FZŚ – Koło n. Wartą*

Kalendarz liturgiczny dla brewiarza franciszkańskiego



Rok 2012

– okres zwykły

27.–28. niedziela zwykła – III–IV tydzień

29.–32. niedziela zwykła – I–IV tydzień

33. niedziela zwykła – I tydzień

25.11 – uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata – niedziela z I tygodnia

26.11–1.12 – II tydzień

29.11 – święto Wszystkich Świętych Zakonu Serafickiego

– okres Adwentu

1.–4. niedziela Adwentu – I–IV tydzień

– okres Bożego Narodzenia

25–29.12 – I tydzień

30–31.12 – II tydzień

Uroczystości, święta oraz wspomnienia świętych i błogosławionych patronów czcimy, odmawiając oficjum z niedzieli I tygodnia lub z oficjum o świętych str. 434–557 brewiarza FZŚ.

Rok 2013

1.01 – uroczystość Bożej Rodzicielki Maryi – niedziela z I tygodnia

2–5.01 – II tydzień

6.01 – uroczystość Objawienia Pańskiego – niedziela z I tygodnia

7–12.01 – III tydzień

13.01 – niedziela Chrztu Pańskiego – niedziela z I tygodnia (kończy się okres Bożego Narodzenia)

– okres zwykły

14–19.01 – I tydzień

2.–4. niedziela zwykła – II–IV tydzień

5. niedziela zwykła – I tydzień

– okres Wielkiego Postu

1.–4. niedziela Wielkiego Postu – I–IV tydzień

5. niedziela Wielkiego Postu – I tydzień

Niedziela Palmowa – II tydzień

Peregrynacja relikwii bł. Anieli Salawy w Regionie Katowickim



Rada Regionu Katowickiego relikwie bł. Anieli Salawy odebrała 9.04.2011 roku z bazyliki św. Franciszka w Krakowie z rąk o. Stanisława Sikory. Uroczyste ich wprowadzenie do bazyliki w Panewnikach nastąpiło w święto Matki Kościoła, dzień św. Antoniego i MB Fatimskiej 13.06.2011 roku.

Dokonał tego osobiście postulator o. Stanisław Sikora OFM-Conv. Relikwie są obecne podczas rekolekcji franciszkańskich. W każdą drugą sobotę miesiąca relikwie są wystawione na ołtarzu podczas Eucharystii o godz. 9.00 w bazylice franciszkanów w Panewnikach. Rada Regionu uczestniczy w tej Mszy św., a po jej zakończeniu spotyka się na comiesięcznych obradach. Region do peregrynacji relikwii przygotował asystent regionalny o. Tobiasz Kołodziejczyk. Od 8.10.2011 roku rozpoczęły się odwiedziny tychże relikwii we wspólnotach FZŚ Regionu Katowickiego. Przekazywanie następuje po Mszy świętej. Do tej pory przyjęły je następujące wspólnoty w parafiach:

- 8.10–10.12.2011 – św. Ludwika Króla i Wniebowzięcia NMP, Katowice-Panewniki;
- 10.12.2011–14.01.2012 – św. Antoniego, Katowice-Stare Panewniki;
- 14.01–11.02.2012 – Świętej Rodziny i św. Maksymiliana Kolbego, Katowice-Brynów;
- 11.02–10.03.2012 – Trójcy Przenajświętszej, Katowice-Kostuchna;
- 10.03–14.04.2012 – Najświętszego Serca Pana Jezusa, Mysłowice;
- 14.04–12.05.2012 – Opatrzności Bożej, Katowice-Zawodzie;
- 12.05–9.06.2012 – św. Antoniego, Katowice-Dąbrówka Mała;
- 9.06–7.07.2012 – św. Józefa Robotnika, Katowice-Józefowiec;
- 7.07–11.08.2012 – Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Katowice;
- 11.08–8.09.2012 – MB Fatimskiej, Mysłowice-Wesoła;
- 8.09–13.10.2012 – Świętego Krzyża, Siemianowice.

Wspólnoty Regionu Katowickiego FZŚ cieszą się obecnością relikwii bł. Anieli Salawy w 12 parafiach. Posiadają je następujące wspólnoty:

– św. Franciszka, Chorzów-Klimzowiec

9.11.2010 roku – za zgodą i błogosławieństwem ojca proboszcza – członkowie wspólnoty miejscowej FZŚ sprowadzili do kościoła parafialnego relikwie bł. Anieli Salawy – patronki FZŚ w Polsce. Uroczyste ich wprowadzenie nastąpiło 22.11.2010 roku podczas Mszy św. o godz. 18.00. Do kościoła wnieśli je, w procesji ze sztandarem i ze śpiewem pieśni o życiu bł. Anieli, członkowie wspólnot okręgu cho-

rzowskiego. Błogosławiona Aniela Salawa jest czczona w każdy poniedziałek po III niedzieli miesiąca podczas Mszy św. o godz. 18.00. Nasza wspólnota włącza się w oprawę liturgiczną, a w modlitwie wiernych prosimy za wstawieniem błogosławionej o powołania do FZŚ i w naszych intencjach. Na koniec Mszy św. kapłani odmawiają Litanię do bł. Anieli i przy śpiewie pieśni jej relikwie są uczczone przez całą parafię. Chcemy, aby relikwie mogły peregrynować w rodzinach członków naszej wspólnoty.

s. Grażyna

– MB Częstochowskiej, Katowice-Podlesie

Wspólnota FZŚ relikwie odebrała 9 listopada 2010 roku z Krakowa. Ich wprowadzenie do parafii nastąpiło 9 grudnia 2010 roku. Byliśmy bardzo szczęśliwi, powierzyliśmy bł. Anieli sprawę powołań do FZŚ. Zaraz potem rozpoczęliśmy rozmowy o dniu powołaniowym dla Rycerzy św. Franciszka. W lutym 2011 r. taką drużynę założył o. Sylwester Haśnik OFM, krajowy asystent RF. Rycerze byli już dwukrotnie na rekolekcjach dla nich, a te ostatnie zaowocowały pięcioma nowymi powołaniami. Grupa liczy 16 rycerzy. Dwa razy uczestniczyli także w Narodowej Pielgrzymce FZŚ na Jasną Górę. 9. dnia każdego miesiąca odprawiane są w parafii Msze św. w intencji nawrócenia grzeszników, wyjścia z nałogów, z prośbą o zdrowie oraz dziękczynne przez wstawiennictwo bł. Anieli Salawy, które odprawia ks. senior Piotr Bichner. Od 9 grudnia 2011 do 17 stycznia 2012 roku trwała peregrynacja relikwii bł. Anieli w rodzinach naszej wspólnoty, jak i rycerzy. 9 września 2012 roku w intencji Rycerzy św. Franciszka została odprawiona Msza święta.

s. Leokadia

– św. Wojciecha, Mikołów

9 listopada 2010 roku relikwie bł. Anieli Salawy sprowadziła wspólnota z Mikołowa. Przez cały styczeń 2011 roku odbywała się peregrynacja jej relikwii. 9 lutego 2011 roku na uroczystej Mszy św. o godz. 8.00 ks. kustosz Mirosław Godziek oficjalnie wprowadził relikwie do bazyliki św. Wojciecha w Mikołowie. W pierwszą środę każdego miesiąca w bazylice o godz. 8.00 jest odprawiana Msza św. w intencji rencistów, emerytów i chorych parafian. Ponieważ bł. Aniela Salawa jest patronką nieuleczalnie chorych, więc w tym dniu o godz. 15.00 modlimy się przed Najświętszym Sakramentem przez wstawiennictwo bł. Anieli za naszą parafię, chorych i starszych wiekiem parafian. W tym roku peregrynacja relikwii trwała od 9 sierpnia do 9 września. Błogosławiona Aniela Salawa odwiedzała domy tercjarzy oraz osób z parafii będących w różny różańcowej pod jej patronatem. 9 września 2012 roku odbyła się uroczysta Msza św. z udziałem naszej wspólnoty o kanonizację bł. Anieli Salawy oraz w intencji powołań kapłańskich, zakonnych, misyjnych i do FZŚ.

s. Lidia

– **św. Antoniego, Mikołów-Reta-Goj**

Msze św. w intencji naszej wspólnoty, nabożeństwo i uczczenie relikwii bł. Anieli Salawy mamy w 3. piątek każdego miesiąca, połączone z comiesięcznym spotkaniem. Modlitwy prowadzi ks. proboszcz Stanisław Szeja. Od 6 stycznia 2012 roku relikwie bł. Anieli Salawy były czczone kolejno w rodzinach wszystkich członków naszej wspólnoty FZŚ.

s. Krystyna i s. Maria

– **św. św. Piotra i Pawła, Świętochłowice**

Relikwie odebraliśmy z Krakowa 9 kwietnia 2011 roku, a wprowadziliśmy do kościoła parafialnego 12 czerwca 2011 roku. Przed 9 września odprawiamy nowennę do bł. Anieli Salawy.

s. Anna

– **Świętego Ducha, Siemianowice-Bytków**

Relikwie odebraliśmy 12 marca 2011 roku. Wprowadzenie z uroczystą Eucharystią miało miejsce 26 czerwca 2011 roku.

s. Gabriela

– **św. Urbana, Wola**

Relikwie posiadamy od 9 maja 2012 roku.

- Najświętszego Serca Pana Jezusa, Ruda Śląska-Bykowina,
- Świętej Trójcy, Bytom,
- św. Józefa, Ruda Śląska,
- MB Różańcowej, Katowice-Zadole,
- św. Franciszka i św. Klary, Tychy.

Wspólnoty chętne do sprowadzenia relikwii bł. Anieli Salawy do swoich parafii na stałe proszone są o kontakt z Radą Regionu i s. Leokadią, tel. 505 476 915.

Życzymy wspólnotom, aby bł. Aniela Salawa, patronka franciszkanów świeckich w Polsce, wypraszała kolejne łaski dla naszych członków Regionu Katowickiego.

**RADA REGIONU KATOWICKIEGO SKŁADA
O. STANISŁAWOWI SIKORZE OFM CONV,
POSTULATOROWI BŁ. ANIELI SALAWY, SER-
DECZNE PODZIĘKOWANIA ZA SZERZENIE JEJ
KULTU.**

W rocznicę urodzin bł. Anieli Salawy, tj. 9.09.2012 roku, z bazyliki św. Franciszka w Krakowie z rąk o. Stanisława Sikory relikwie odebrały następujące wspólnoty:

oprac. s. Leokadia

Miłość do Jezusa Eucharystycznego w nocnych czuwaniach pokutnych FZŚ w Sosnowcu w parafii Chrystusa Króla w Klimontowie



Nocne czuwania odbywają się trzy razy w roku, m.in. w święto Najświętszego Serca Pana Jezusa i Niepokalanego Serca NMP. Czuwanie rozpoczynamy wystawieniem Najświętszego Sakramentu i Apelem Jasnogórskim o godz. 21.00, następnie modlitwy z bre-

wiarza FZŚ, pieśni, Droga Krzyżowa, Koronka franciszkańska – modlitwy do godz. 23.50 prowadzi wspólnota miejscowa z Klimontowa. O północy jest Msza św. z homilią na temat czuwań nocnych – ważne jest poświęcić Bogu swój czas, zmęczenie na służbie we FZŚ. Po Mszy św. wystawienie Najświętszego Sakramentu i adoracja poświęcona Niepokalanemu Sercu Maryi. W pierwszej części uwielbiamy Serce Pana Jezusa, dziękujemy, wynagradzamy, prosimy we wszystkich intencjach naszych wspólnot, trzech zakonów, za wszystkie siostry i braci, za o. Tobiasza, asystentów naszych wspólnot, przełożonych, s. Julię Niemiec, kapłanów, nasze parafie, cały okręg sosnowiecki. W drugiej części adoracji wynagradzamy Niepokalanemu Sercu Maryi za wszystkie zaniedbania, słabości, oziębłości, zniechęcenia w naszych wspólnotach, dziękujemy również za wszystkie łaski,

za to, że możemy pokutować i modlić się, abyśmy wszyscy zasłużyli sobie na życie wieczne i osiągnęli świętość. Modlitwy prowadzą siostry z Siemianowic. O godz. 4.00 śpiewamy Godzinki ku czci św. Franciszka, a o godz. 5.00 nocne czuwanie kończymy pieśnią „Dziękujemy Ci, Ojczy nasz”.

Dziękuję ks. prob. Andrzejowi Cieślikowi z Klimontowa za dobre i szlachetne serce, za to, że pozwala nam modlić się całą noc w kościele i bezinteresownie służy nam pomocą. Pragnę również podziękować ks. Arturowi Sewerynowi, sprawującemu Mszę św. w rycie trydenckim, za wspaniałą homilię, która na pewno trafiła do każdego serca. Myślę, że na kolejne czuwanie liczba czuwających podwoi się. Zapraszamy wszystkich członków FZŚ na nasze nocne czuwania pokutne.

s. Helena Gniozdorz

Niedziela powołaniowa w parafii św. Krzysztofa w Tychach



W niedzielę 10 czerwca br. o godz. 10.00 sprawowana była Msza św. w intencji nowych powołań do FZŚ. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił proboszcz parafii św. Franciszka i św. Klary w Tychach o. Emil Paclawski OFM. Podczas Mszy św., którą celebrował ks. proboszcz Wojciech Wyciślik, nowicjat rozpoczęła s. Danuta Rydz. Po Mszy św. uczciliśmy relikwie św. Franciszka, a wiernym uczestniczącym we Mszy św. rozdawaliśmy obrazki św. Franciszka. Około 11.30 przy kawie i cięście odbyło się spotkanie wspólnoty franciszkańskiej oraz sympatyków i czcicieli św. Franciszka. Obecni byli ks. proboszcz Wojciech Wyciślik, o. Emil Paclawski i ks. Kazimierz oraz zaproszeni goście: s. Helena Straus i br. Jan Kazior.

Spotkanie przebiegało w ciepłej i miłej atmosferze, za co serdecznie dziękuję. „Bóg zapłać” siostrom i braciom za zaangażowanie w przygotowanie tego radosnego spotkania. Niech św. Franciszek obdarza nas dobrem i pokojem.

*s. Katarzyna Jędrusik,
przełożona*

Niedziela powołaniowa w parafii św. Wojciecha w Radzionkowie

W niedzielę 3 czerwca br., w uroczystość Trójcy Przenajświętszej, do naszego kościoła przybył o. Tobiasz Kołodziejczyk OFM na zaproszenie ks. proboszcza Damiana Wojtyczki. Ojciec Tobiasz podjął się wygłaszania homilii na Mszach św. Nasza wspólnota FZŚ powoli kruszy się i modlimy się o nowe powołania do niej. O godz. 10 ks. Damian i o. Tobiasz odprawili Mszę św. za FZŚ oraz o nowe do niego powołania. W homilii o. Tobiasz w sposób dyskretny zachęcał wiernych do zainteresowania się duchowością

franciszkańską, a dokładnie FZŚ. Później o godz. 17 w salce odbyło się spotkanie braterskie, w którym uczestniczył ks. proboszcz Damian, o. Tobiasz i my, tercjarze. Przybyły na nie też trzy osoby zainteresowane duchowością franciszkańską. Zdanie o. Tobiasza, to Duch Święty je przyprowadził. Opowiedział parę faktów z życia św. Franciszka oraz zachęcał nas do odmawiania liturgii godzin.

s. Beata



Kapituła wyborcza w Mysłowicach



W sobotę 30 czerwca br. odbyło się spotkanie modlitewne, połączone z wyborami. O godz. 8.00 została odprawiona Msza św. w intencji wspólnoty, a homilię wygłosił o. Tobiasz. Podczas Mszy św. na ołtarzu były obecne relikwie św. Franciszka, które na zakończenie ucałowaliśmy. Po Mszy św. udaliśmy się na probostwo na poczęstunek w towarzystwie naszych gości: o. Tobiasza, s. Julii Niemiec, przełożonej Regionu Katowickiego. Następnie odbyły się wybory nowego zarządu wspólnoty miejscowej. Nową przełożoną została s. Jadwiga Oślizło, jej zastępcą s. Barbara Balsam, sekretarzem s. Maria Szary, a skarbnikiem br. Krzysztof Pajonk.

s. Jadwiga Oślizło

40 lat FZŚ przy parafii św. Floriana w Chorzowie

W niedzielę 10 września 1972 roku na zaproszenie ks. proboszcza Konrada Szwedę w parafii gościliśmy franciszkanina z Panewnik, o. Tarsycjusza Waszeczkiego, który na wszystkich Mszach św. wygłosił kazanie o idei Zakonu Franciszkanów Świeckich. Na zaproszenie wstąpienia do tercjarzy odpowiedziało aż 30 osób. Jako pierwszy postulat rozpoczął ksiądz proboszcz. Nazwał on tercjarzy elitarną grupą Kościoła, która ma stanowić drogę wiodącą do Chrystusa, naśladowując Jego cnoty. Po rocznym przygotowaniu 13 grudnia 1973 roku profesję zakonną złożyło 20 osób, wśród nich był ks. proboszcz Konrad Szweða.

Od 1975 roku ustalono regularne spotkania członków FZŚ w każdą pierwszą niedzielę po Mszy świętej. W czasie spotkań odmawiano modlitwy według reguły FZŚ, były rozważania i katechezy pomagające rozwijać duchowość franciszkańską, by „Nie żyć dla siebie, lecz dla drugich”. Od tego czasu tercjarze są zaplecem modlitewnym parafii i Kościoła, czynnie uczestnicząc w życiu parafii. Ksiądz Konrad potrafił ożywić i unowocześnić duszpasterstwo zgodnie z zaleceniami I Synodu Diecezjalnego, dzięki czemu liczebność franciszkanów świeckich stale wzrastała. Od chwili wyboru kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową tercjarze uważnie słuchali jego nauczania, śledzili podróże, czerpiąc wiadomości z Radia Watykańskiego, czytając „L'Ossevratore Romano”, szczególnie po pierwszej wizycie Jana Pawła II w ojczyźnie.

Ksiądz proboszcz Konrad Szweða odchodząc na emeryturę w 1982 roku, wpisał do kroniki FZŚ: „Życzę Trzeciemu Zakonowi, aby nadal rozwijał swoją formację wewnętrzną, działalność apostołską i wspierał wszystkie przedsięwzięcia nowego proboszcza”. Rok 1982 zaowocował nowymi powołaniami (15 siostr), było to, jak sądzę, pokłosie ogromnego zaangażowania w sprawę FZŚ ks. Szwedę. Kolejne nowe powołania są w roku 1987, w myśl motto „Jeżeli Bóg z nami, któż przeciw nam?”. Opiekę nad wspólnotą franciszkańską przejął nowy proboszcz, ks. Tadeusz Pietrzyk. Franciszkanie świeccy pielgrzymują do Matki Bożej Szkaplerznej w Czernej, do Kalwarii Zebrzydowskiej, Wadowic i Krakowa, a 27 grudnia adoracją i dziękczynną Mszą św. przy Bożym żłóbku w Panewnikach dziękują za nowe

powołania. W celu pogłębienia formacji od 1991 roku prenumerują kwartalnik „Pokój i Dobro”.

Lata 1992–1995 to dalszy wzrost powołań. Wspólnota czynnie udziela się w pracach przy parafii. W 1994 roku przełożoną została Barbara Stencel. To również okres bogaty w pielgrzymki do Lichenia i Torunia, do Skoczowa na spotkanie z Janem Pawłem II, do sanktuarium MB Fatimskiej na Krzeptówkach czy do Niepokalanowa. W 1996 roku wspólnota liczyła 70 członków, którzy każdego roku systematycznie uczestniczą w rekolekcjach zamkniętych w Panewnikach. W 1997 roku na przełożoną została wybrana s. Leokadia Przybyła. Tercjarze nadal pielgrzymują do sanktuariów, m.in. do Rychwałdu, Kalwarii Zebrzydowskiej czy na Górę św. Anny, jednak dla wielu osób jest to już niemożliwe, bowiem są już starsze i schorowane.

Kolejną przełożoną była s. Renata Kukowka, wybrana również przez kapitułę na kadencje w roku 2006 i 2009. 14 grudnia 2004 roku minister prowincjonalny o. Ezdrasz Biesok OFM wydał Dekret erygowania wspólnoty Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Prowadzona przez s. Renatę wspólnota włącza się czynnie do życia parafii św. Floriana. Prowadzi codzienną modlitwę różańcową przed Mszą św. poranną, adorację Najświętszego Sakramentu w soboty, godziny różańcowe w dni fatimskie, przygotowuje jeden z ołtarzy na Boże Ciało, pielęgnuje kwietniki wokół kościoła, organizuje pielgrzymki do sanktuariów. W maju tercjarze pielgrzymują do Matki Bożej Fatimskiej w

Turzy Śl., a we wrześniu uczestniczą w nocy pokuty. W święto NMP Matki Kościoła oraz 2 sierpnia – w odpust Porcjunkuli i 4 października – w uroczystość św. Franciszka gromadzą się w Panewnikach na braterskich spotkaniach i wspólnym modlitewnym czuwaniu Regionu Katowickiego, a 27 grudnia adoracją Bożej Dzieciny przy panewnickim żłóbku kończą każdy rok. Tradycją stały się lipcowe ogólnopolskie pielgrzymki FZŚ na Jasną Górę oraz regularne spotkania modlitewne w parafii Trójcy Przenajświętszej w Kostuchnie i spotkania u franciszkanów w Chorzowie-Klimzowcu. Duchowość franciszkańską pogłębiają przez stałe uczestnictwo w rekolekcjach w Panewnikach. Kilka siostr pielgrzymowało z o. Emanuelem Ligockim do Ziemi Świętej, a niektóre uczestniczyły w organizowanych przez o. Tobiasza Kołodziejczyka rekolekcjach w Asyżu.

Rok 2012 rozpoczęliśmy wezwaniem „Św. Franciszku i św. Klaro błogosławcie nas”. Śpiewem kołęd i pastorałek franciszkanie świeccy uczcili narodzone Boże Dziecię. Ksiądz proboszcz Damian Gajdzik dzieląc się opłatkiem z tercjarzami, życzył wytrwałości w znoszeniu przeciwności na wzór św. Franciszka. Z okazji przypadającej 40. rocznicy założenia FZŚ przy parafii św. Floriana w Chorzowie, 12 września o godz. 16 odbyło się braterskie spotkanie, a o godz. 18 uroczysta Eucharystia w tutejszym sanktuarium św. Floriana.

oprac. br. Jan Mieściuk

(na podstawie kroniki wspólnoty FZŚ przy parafii św. Floriana w Chorzowie)



Jubileusz 125-lecia istnienia III zakonu franciszkańskiego w Będzinie

Trzecia niedziela miesiąca jest dniem, w którym tercjarze mieszkający w Będzinie i okolicach udają się na wzgórze zamkowe, do tamtejszego kościoła na comiesięczne spotkanie. Niedziela 17 czerwca okazała się o tyle szczególna, że wspólnota obchodziła 125 lat od czasu, kiedy w Będzinie została ona założona. Przetrwiała dwie wojny światowe i ustrój komunistyczny silnie laicyzowanego regionu. Działała także w pewnym oddaleniu od klasztorów franciszkańskich. Działo się to na chwałę Bożą i na wielki niesmak niektórych rządów. I choć w okolicy większość wspólnot zostało stłamszonych i praktycznie wymarły, ta trwa do dzisiaj, a nawet swego czasu dawa-

ła wsparcie nowo powstającym pod koniec XX wieku wspólnotom okręgu sosnowieckiego. Wielki udział ma w tym s. Maria Kalinowska, wieloletnia przełożona.

Na jubileusz przybył o. Sylwester Haśnik OFM, wygłaszając okolicznościowe kazanie podczas Mszy św. o godz. 9.00. Nastąpiło także przyjęcie do postulatu br. Mariana Kowalskiego. Po Mszy św. wszyscy przybyli udali się do salki na poczęstunek oraz dwie konferencje. Pierwszą wygłosił animator wspólnoty br. Janusz, opowiadając o historii, zachowywanych lokalnie tradycjach. Druga w wykonaniu o. Sylwestra dotyczyła współczesności, roli zakonu świeckich w współczesnym świecie.



Spotkanie zakończyło się modlitwą w ogródku maryjnym Roseto, zbudowanym i pielęgnowanym przez członków wspólnoty.

br. Henryk

50-lecie profesji s. Zofii Stranc

Odnowienie profesji to niezwykle doniosła chwila zarówno dla jubilatki, jak i rodziny oraz bliskich, a także współbraci i sióstr. 15 maja 2012 roku przedstawiciele wspólnoty FZŚ z Katowic-Panewnik razem z o. Tobiaszem udali się do Domu Pomocy Społecznej św. Elżbiety w Rudzie Śląskiej do s.

Zofii Stranc (96 lat), która obchodziła 50. rocznicę złożenia profesji we FZŚ. Spotkanie rozpoczęło się o godz. 15 od Eucharystii, której przewodniczył o. Tobiasz, a oprawę liturgiczną przygotowała s. Bogusia. Podczas tej Mszy św. razem dziękowaliśmy za 50 lat bycia w zakonie s. Zofii, która z

wielkim wzruszeniem odnowiła śluby. Odmówiliśmy też Litanię do św. Franciszka i uczciliśmy jego relikwie. Z udzielonym przez o. Tobiasza błogosławieństwem po uczcie duchowej udaliśmy się na ucztę dla ciała, którą przygotowała rodzina. Był to też czas składania życzeń. Zaczęły się solenizantce życzyliśmy obfitości łask Bożych za wstawiennictwem św. Franciszka, a s. Bogusia, zastępca przełożonego, wręczyła jej dyplom z okazji jubileuszu. I tym razem było widoczne ogromne wzruszenie czcigodnej jubilatki, tym bardziej że były obecne także siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej oraz siostry pracujące w DPS. Czas spędzony w gronie najbliższych umiłały przeróżne śpiewy i przyśpiewki, a także wspomnienia samej jubilatki. Ojcu Tobiaszowi, asystentowi regionalnemu, składamy serdeczne „Bóg zapłać” za sprawowanie tej Mszy św., a s. Zofii i pozostałym uczestnikom za wspólnie spędzony czas.

s. Bogusia i s. Dorota



XIX Ogólnopolska Pielgrzymka FZŚ

Na Jasnej Górze Polacy zawsze, a szczególnie franciszkanie świeccy czują się jak w domu Matki, w którym jest pokój i bezpieczeństwo. Bardzo wymownie wyraża to motto tegorocznej pielgrzymki „Franciszkanie świeccy w domu Bożym”.

Tegoroczna pielgrzymka rozpoczęła się w piątek 20 lipca Apelem Jasnogórskim przed tronem Matki polskiego narodu, który poprowadził asystent narodowy FZŚ o. Marian Jarząbek OFMConv. Po apelu nastąpiło czuwanie tercjarzy przed cudownym obrazem Matki Bożej. O północy asystenci duchowni odprawili Mszę św. w intencji zakonów franciszkańskich i naszej ojczyzny. W sobotę o godz. 10 przy stacjach różańcowych pielgrzymi rozważali tajemnice bolesne Różańca św. w intencji naszej ojczyzny, tercjarzy i ich rodzin. Witając około pięciotysięczną rzeszę tercjarzy o. Łukasz Buzun, podprzeor Jasnej Góry, odwołał się do konstytucji FZŚ: „Jak głoszą wasze konstytucje, wszyscy wierni powołani są do świętości, każdy z nas może kroczyć własną drogą duchową do świętości, a wy obraliście tę drogę, która jest przetarta przez św. Franciszka. Kroczyć i żyć Ewangelią na jego sposób. Maryja, Matka Boga, jest dla nas wzorem” – zaznaczył. Przełożona narodowa s. Joanna Berłowska w imieniu zgromadzonych sióstr i braci powiedziała: „Jesteśmy, jako franciszkanie świeccy, w sposób szczególny zobowiązani przez profesję być świadkami i narzędziami misji Kościoła wśród ludzi – nic nas nie może odłączyć od Kościoła, żadne sensacje, nadzwyczajne zdarzenia, jeśli nie są poparte autorytetem Kościoła i jego pasterzy”. Siostra podziękowała ojcom paulinom, na czele z o. Romanem Majewskim, przeorem klasztoru, za okazywaną serdeczność i troskę, ustalenie stałego terminu Ogólnopolskiej Pielgrzymki FZŚ na trzecią sobotę lipca oraz poprowadzenie Apelu

Jasnogórskiego i czuwania w kaplicy przed cudownym obrazem. W tę noc tercjarze zapoczątkowali Wielką 9-letnią Nowenną przed jubileuszem 800-lecia powstania III Zakonu św. Franciszka. Centralnym punktem spotkania była uroczysta Eucharystia odprawiona w sobotę o godz. 11.00 na szczycie jasnogórskim. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył ks. bp Damian Andrzej Muskus OFM. Zwracając się do tercjarzy, zgromadzonych przed szczytem, ksiądz biskup przypominał, że ludzie przybývający do tego sanktuarium pragną za pośrednictwem Matki Najświętszej przedstawiać wiele tak radosnych, jak i bolesnych spraw swojego życia. Pragnienie spotkania z Matką, która wszystko rozumie, przywiodło nas na Jasną Górę, aby przed Jej tronem odczuć siłę modlitwy, odnaleźć ducha wspólnoty. Sanktuarium jest duchową stolicą Polski. Słowa Jezusa: *Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca* (Łk 2,49) współbrzmia z mottem tegorocznej pielgrzymki. W sposób szczególny franciszkanom świeckim trzeba być w tym, co należy do Boga, aby w pełni realizować program duszpasterski na bieżący rok – „Kościół naszym domem”. To my stanowimy Kościół, jesteśmy ważną jego częścią, odpowiedzialni za jego jedność, powołani, aby go kochać niezależnie od tego, co się o nim mówi w mediach, aby służyć na wzór św. Franciszka z Asyżu. Świeccy franciszkanie mają swoim życiem, postawą głosić Dobrą Nowinę w środowiskach wśród ludzi obojętnych na Ewangelię. Franciszkanie świeccy należą do wielkiej rodziny, której na imię Kościół – powiedział w kazaniu biskup Damian. Wśród składających dary ołtarza Rada Narodowa FZŚ Białorusi złożyła w darze obraz sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, jako wzór do wiernego naśladowania mimo trudnych doświadczeń, jakim był pod-



dany Prymas Tysiąclecia przez ówczesne władze komunistyczne. Na zakończenie uroczystej Eucharystii s. Joanna Berłowska przeczytała Akt Zawierzenia FZŚ Matce Bożej. Przed błogosławieństwem młodzi Rycerze św. Franciszka sprzed ołtarza wypuścili różnobarwne balony, z których część zatrzymała się nad ołtarzem. Ksiądz biskup skomentował: – To dobrze, że część balonów została przy ołtarzu. Balony, które poleciały w górę, mają pokazać, że trzeba nam wzrastać ku górze, ku Chrystusowi. A te, które pozostały, przypominają, że musimy twardo stąpać po ziemi, musimy być realistami, nie możemy tylko ciągle marzyć schowani w chmurach. To jest jakiś znak”. Wszystkie homilie, konferencje i nauki mają swoje źródło w najprostszej nauce Matki Jezusa, która na weselu w Kanie Galilejskiej powiedziała do sług: „Uczyńcie, co wam mówi Syn”. Aby pełniej zrozumieć słowa Matki Syna Bożego, po Mszy św. wszyscy tercjarze, krocząc wałami jasnogórskimi, rozważali Drogę Krzyżową naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa.

br. Jan Mieñciuk

Kapituła duchowa FZŚ w Polsce

Od 31 sierpnia do 2 września br. odbyła się Kapituła Narodowa FZŚ w sanktuarium maryjnym w Kalwarii Zebrzydowskiej. Miło było spotkać tak wielu braci i siostr z całej Polski, przebywać pośród ludzi pełnych dobroci i życzliwości. Nasz Region Bielsko-Żywiecki reprezentowały przełożona s. Anastazja Sikora oraz s. Pelagia Dynak i s. Małgorzata Bielicka.

Rekolekcje rozpoczęły się Koronką do Miłosierdzia Bożego oraz Drogą Krzy-



żową na Drózkach, którą poprowadził Region Krakowski. Wszyscy staliśmy się bliscy dla siebie, nieważne, czy ktoś znał kogoś, czy nie znał, byliśmy jednego ducha – ducha franciszkańskiego. Zwieńczeniem trudów całodziennego pielgrzymowania była Msza św. w kaplicy seminaryjnej, której przewodniczył o. Alojzy Pańczak, asystent narodowy, a współcelebransami byli o. Marian Jarząbek, o. Gabriel Kudzia, o. Bolesław Kanach. Oprawę liturgiczną przygotował Region Częstochowski. Wieczór uświetniły nam dzieci z Łękawicy, które przedstawiły Misterium o św. Franciszku. Następnego dnia rozpoczęliśmy jutrznię. Po śniadaniu udaliśmy się na Dróżki Matki Boskiej. Droga wcale się nie dłużyła, przeszkodą nie była też pogoda, choć zaczął padać deszcz. Szliśmy dość liczną grupą rozmodleni i skupieni, rozważając tajemnice bolesne z życia Matki Bożej. W swoim sercu niosłam wszystkie siostry, te chore i cierpiące, które muszą leżeć i już brakuje im sił fizycznych, braci i siostry, którzy już odeszli do Pana. W godzinach popołudniowych oglądaliśmy prezentację multimedialną przygotowaną przez o. Sylwestra Haśnika OFM z II Kapituły Narodowej. W tle cichutko rozbrzmiewały pieśni o św. Franciszku. Ze

wzruszenia aż łzy cisnęły się do oczu, panowało skupienie, subtelne poruszenie serc. Zaszczycem jest być świeckim franciszkaninem. Refleksje nad przebytą drogą prowadził o. Gabriel Kudzia OFM oraz s. Joanna Berłowska, przełożona narodowa. W dniach 8–10 października 1989 roku w Piotrkowie Trybunalskim odbyła się I Kapituła Narodowa, na której o. Tarsycjusz Waszecki OFM został wybrany asystentem narodowym, a pierwszą przełożoną narodową została s. Krystyna Rajzer, która nasze spotkanie uświetniła swoją obecnością. Mówiła, jak trudny był start; praca z różnymi ludźmi różnego wykształcenia. Wczesnym rankiem po odsłonięciu obrazu MB Kalwaryjskiej i adoracji Najświętszego Sakramentu w bazylice odprawiona została koncelebrowana Msza św., której przewodniczył o. Marian Jarząbek OFMConv. Obecni byli ojcowie oraz licznie przybyli wierni. Oprawę liturgiczną przygotował Region Opolski. Oczywiście nie da się opisać słowami tej podniosłej atmosfery. Na zakończenie spotkaliśmy się przy stole na smacznym obiedzie... miłe rozmowy, ciepłe uściski i aż żal się rozstawać...

s. Małgorzata B.

Budujące nas rekolekcje

Brenna gościła nas na rekolekcjach od 30 sierpnia do 2 września. Ojciec Janusz w ubiegłym roku w Hałcnowie przybliżył nam temat „Duchowość św. Franciszka”, natomiast w Brennej „Duchowość franciszkańską”. Rekolekcjonista jest historykiem, jego bogatych wykładów nie można streścić ani opowiedzieć, po prostu trzeba je osobiście posłuchać.

Ku zbudowaniu, może ku zawstydzeniu podam trochę liczb... Region Bielsko-Żywiecki tworzą cztery okręgi (dawnie sekcje). Okręg bielsko-bialski składa się z 9 wspólnot – w rekolekcjach uczestniczyło 26 osób z 7 wspólnot. Okręg skoczowski – 5 wspólnot, na rekolekcjach uczestniczyła 1 osoba ze wspólnoty przy św. Barbarze ze Strumienia. Okręg cieszyński – 5 wspólnot, uczestniczyła 1 osoba. Okręg czwartki – 5 wspólnot, uczestniczyło 5 osób z dwóch wspólnot.

Ojciec Janusz przytoczył nam ogólne dane liczbowe o zgromadzeniach franciszkańskich. I tak braci mniejszych jest 19973; braci mniejszych konwentualnych 4216; braci mniejszych kapucynów 11889; braci Trzeciego Zakonu Regularnego 883. Sióstr klarysek – różne nazwy – około 17500 w 865 klasztorach; inne siostry franciszkanki – około 4330 w 219

klasztorach. Współczesne zgromadzenia franciszkańskie: męskie 30 – zakonników 2500; żeńskie 463 – zakonnic 200 000.

Franciszkański Zakon Świeckich – wspólnot 15000, sióstr i braci 1 100 000. Liczba budująca, ale udział procentowy mizerny. „Musimy siać...”

br. J. K. Mojżyszek



I dzień skupienia dla wspólnot FZŚ Regionu Bielsko-Żywieckiego

11.08.2012 roku w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku- Białej odbył się I dzień skupienia Regionu Bielsko-Żywieckiego. Dzień był dżdżysty, padał deszcz, za to atmosfera podczas spotkania była słoneczna i bezchmurna. Jak miło spotkać się wśród tak wielu braci i sióstr jednego ducha, spragnionych wzajemnego spotkania na uczcie eucharystycznej. Mszy św. przewodniczył o. Janusz Dzedzic OFM, nasz asystent regionalny, który wygłosił kazanie. Przybliżył, a zarazem przypomniał życiorys św. Klary, która jako 17-letnia dziewczyna opuściła dom tylnymi drzwiami, przeznaczonymi do wyprowadzania zmarłych. W ten sposób ukazuje nam, że zmarła dla przepychu i bogactwa, a narodziła się do nowego duchowego życia. Święty Franciszek przyjął ją, założył habit i obciął włosy. W ślad za św. Klarą poszła jej młodszą, 15-letnią siostrą Katarzyną, która przyjęła imię Agnieszka... Wszyscy, bracia i siostry, słuchali w wielkim skupieniu, oczekując na najściślejsze spotkanie z Panem Jezusem w sakramencie Eucharystii. Po Mszy św. adorowaliśmy Pana, wielbiąc Go w swoich sercach. Odmówiliśmy Różaniec, który przeplatany był pieśniami. Adorację prowadziły s. Anastazja, przełożona regionalna, s. Elżbieta, sekretarz regionu, i s. Małgorzata, skarbnik Rady Regionu. Po uczcie duchowej udaliśmy się do kawiarenki, która znajduje się w podziemiach kościoła. Oczywiście przygotowane były gorąca



herbata i kawa, a także soki, smaczne czekoladowe precelki; panowała prawdziwie franciszkańska atmosfera. Tę część przygotowała s. Marysia, przełożona wspólnoty z parafii NSPJ w Bielsku-Białej. Myślę, że nie przypadkowo ten dzień został wybrany przez naszą przełożoną regionalną s. Anastazję Sikorę. Mam nadzieję, że następne spotkania będą również piękne i dopisze jeszcze większa frekwencja.

s. Małgorzata B.

Relikwie bł. Anieli Salawy wśród nas

Rada Regionu Bielsko-Żywieckiego po intronizacji relikwii bł. Anieli Salawy 16.04.2011 roku, w 130. rocznicę urodzin i 20. rocznicę beatyfikacji ustaliła, by jej relikwie nawiedziły każdego tercjarza w naszym regionie. Równocześnie z peregrynacją relikwii we wspólnotach przeprowadzamy kapituły wyborcze wraz z wizytacją pasterską i braterską.

Relikwie bł. Anieli nawiedziły następujące wspólnoty przy parafii:

- pw. Wszystkich Świętych w Górkach Wielkich; wprowadzenia dokonał asystent o. Zygmunt Moćko; przełożoną wspólnoty została wybrana s. Maria Wilczek;
- pw. Dobrego Pasterza w Istebnej; wprowadził je asystent śp. o. Leonard Stencel; przełożoną została wybrana s. Anna Gazurek;
- pw. św. Jana Chrzyciela w Brennej; wprowadził je śp. o. Leonard Stencel; przełożoną wybrano s. Zofię Gielatę;



- pw. św. Mateusza w Ogrodzonej; wprowadził je śp. o. Leonard Stencel; przełożoną została wybrana s. Irena Bączek;
- pw. św. Jana Sarkandra w Górkach Wielkich; wprowadził je asystent o. Zygmunt Moćko; przełożoną wybrana została s. Czesława Konieczna;
- pw. św. Mikołaja w Pierścęcu; wprowadzenia dokonał o. Eryk Gawleta; przełożonym został br. Mirosław Pieczonka;
- pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Skoczowie; wprowadził je śp. o. Leonard Stencel; przełożoną została s. Barbara Malejka;
- pw. NMP Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Zaborku; wprowadzenia dokonał śp. o. Leonard Stencel; przełożoną została s. Anna Zachraj;
- pw. św. Marcina w Ochabach Małych; wprowadził je śp. o. Leonard Stencel; przełożoną została s. Emilia Szewczyk;
- pw. św. Barbary w Strumieniu; wprowadzenia dokonał śp. o. Leonard Stencel;
- przy kościele filialnym pw. św. Józefa Robotnika w Łazach; wprowadził je śp. o. Leonard Stencel; przełożoną została s. Maria Sobol.

Członkowie z ww. wspólnot składają podziękowanie bł. Anieli za odwiedzin w naszych parafiach i naszych domach, szczególnie u chorych i osób w podeszłym wieku. „Bóg zapłać” kierujemy do naszych asystentów o. Zygmunta, o. Eryka, a szczególnie do śp. o. Leonarda, że mogliśmy dziękować i upraszać potrzebne łaski za pośrednictwem bł. Anieli Salawy.

nowo wybrani przełożeni



Rekolekcje FZŚ Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego

Już po raz trzeci tercjarze naszego regionu spotkali się w ośrodku Caritas Diecezji Głiwickiej w Turzy k. Lisowa, by w dniach 11–13 czerwca br. uczestniczyć w corocznych rekolekcjach. Hasłem tegorocznych były słowa: „Św. Franciszek osiem wieków temu, dziś i jutro wciąż aktualny”. Nauki głosił o. Józef Czura OFM.

Rekolekcje rozpoczęto nabożeństwem do Serca Pana Jezusa. Następnie Mszę św. w celebrze odprawili o. Józef Czura i o. Rufin Juraszek, asystent regionalny. W homilii ojciec rekolekcionista zapowiedział, że tematy konferencji będą oparte na Regule św. Franciszka.

Pierwszy temat – art. 4. Reguły: *Wola Kościoła jest, aby franciszkanie świeccy zachowywali Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa, naśladując św. Franciszka z Asyżu, dla którego Chrystus był natchnieniem i centrum życia w odniesieniu do Boga i ludzi.* Pana Jezusa poznajemy, czytając Ewangelię. Pod wpływem usłyszanej Ewangelii św. Antoni – pustelnik z Egiptu rozdał ubogim majątek i zmienił życie. Święty Wiktoryn, filozof, poważany za wiedzę, po przeczytaniu i rozważaniu Pisma Świętego przyjął publicznie chrześcijaństwo, narażając się na pośmiewisko współczesnych. Również św. Augustyn pod wpływem Listów św. Pawła, którymi był oczarowany, i Biblii zmienia życie, przyjmując chrzest. Choroba św. Franciszka w wieku 25 lat jest dla niego zbawienna. Chce zmienić swoje dotychczasowe burzliwe i próżniacze życie, zadośćuczynić Panu Bogu. Po usłyszeniu Ewangelii przywdziewa tunikę, przewiązuje się sznurem i wzywa do nawrócenia. Również my, franciszkanie świeccy, mamy czytać, rozważać Pismo Święte i wypełniać je w życiu codziennym. Gdy czegoś nie rozumiemy, powinniśmy się zwrócić do kapłanów i teologów o wyjaśnienie.

Drugi temat – art. 15. Reguły: *Mają być obecni przez świadectwo swego życia oraz przez odważne inicjatywy jednostkowe czy wspólnotowe w popieraniu sprawiedliwości, zwłaszcza w życiu publicznym, dokonując jakiegoś konkretnego wyboru zgodnie z ich wiarą.* Angażując się w różne inicjatywy, mamy wykazać się mądrością, lecz bez wymądrzania.

Zdobędziemy ją poprzez pogłębienie wiedzy religijnej, czytając książki i prasę katolicką, poznając naukę Kościoła. W czynieniu Bożych dzieł nie bądźmy zazdrośni, nie przechwalajmy się, lecz bądźmy skromnymi, szczerymi i oddanymi. Święty Franciszek ostrzegał nas, byśmy czyniąc dobro, nie chlubili się nim, ponieważ to Bóg działa przez nas. Aby dać świadectwo życia Bożego, musimy od siebie wymagać, walcząc z nałogami, wadami i słabościami. Niech modlitwa, sakrament pokuty, Eucharystia wspomagają nas w walce z tym, co złe, by zwyciężyło dobro.

Kolejne trzy konferencje o. Józef poświęcił wstępowi do Reguły: „Zachęćcie św. Franciszka do braci i sióstr pokutujących” – „O tych, którzy czynią pokutę”. Według św. Franciszka, pokutę czynią ci, którzy: 1) Miłują Pana Boga z całego serca, z całej duszy i umysłu, z całej mocy; 2) Miłują bliźnich swoich jak siebie samych; 3) Mają w nienawiści ciało swoje z wadami i grzechami; 4) Przyjmują Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa; 5) Czynią godne owoce pokuty.

Ad 1) Święty Franciszek z miłości do Boga chciał zginąć śmiercią męczeńską za wiarę. Okoliczności uniemożliwiły mu spełnienie marzenia. Miłość do Boga okazujemy przez przestrzeganie Jego przykazań, przez gesty, słowa i uczynki, np. staranny znak Krzyża, noszenie medalika, czytanie w podróży książki i prasy katolickiej, udział w pielgrzymkach i procesjach, aktywne uczestnictwo w Eucharystii, ożywione życie sakramentalne. Osoby, które kochają Boga, czynią to odważnie i gorliwie.

Ad 2) Przykłady z życia Marcjanny Grzanki i bł. Anieli Salawy mówią o ich miłości do ludzi. Pierwsza będąc głodną, znalezione kopiejki daje żebrakowi. Druga pomaga młodym dziewczynom w znalezieniu pracy, prowadzi z nimi rozmowy o wierze. Również św. Franciszek, gdy spotyka żebraka przeklinającego swego pana, w trosce o jego duszę daruje mu swój płaszcz, prosząc go, by przebaczył swemu panu.

Ad 3) Jest to najtrudniejszy sposób pokuty, gdyż natura ludzka buntuje się. Bóg stworzył człowieka na swój obraz, określił jednak zakres ludzkiej wolności.

Człowiek pod wpływem szatana odrzuca przykazania Boże i decyduje, co jest dobre, lepsze. Grzech pierworodny osłabił dążenie do dobra, skłania do zła. Jeżeli o tym wiemy, możemy kontrolować swoje sumienie. Wymaga to wiele wysiłku od nas. Przy pomocy łaski Bożej możemy znienawidzić swoje wady, grzechy i walczyć z nimi.



Ad 4) W swoich czasach św. Franciszek uwrażliwiał wiernych i kapłanów, by z szacunkiem i godnością przyjmowali Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, zwracali uwagę na szaty i naczynia liturgiczne, aby były odpowiednio dostojne. Zachęcał do częstego przyjmowania Jezusa Eucharystycznego z czystością wewnętrzną i miłością. Pobożność eucharystyczna, jako forma pokuty, to poskramianie swoich żądz, duch wyrzeczenia i dyscypliny. Jest aktualna i dziś.

Ad 5) Święty Franciszek pisał, że człowiek kochający jest chętny do pokuty. Popelnione zło należy wyrównać dobrem wobec Boga i ludzi. Sam umartwiał ciało przez biczowanie, ograniczenie przyjmowania pokarmów, nosił strój pustelnika, umartwiał język, unikając słów próżnych. Pokutą może być post, modlitwa i jałmużna. Potrzebna jest ona dla wewnętrznego ładu ze sobą, z Bogiem, z ludźmi. Może to być wysiłek pojednania z ludźmi, troska o zbawienie bliźniego,



troska o ubogich, podejmowanie swojego codziennego krzyża.

Na drodze pokuty – nawrócenia szczególnym znakiem miłosierdzia Ojca i źródłem łaski jest sakrament pojednania (art. 7. Reguły). Mamy z niego korzystać jak najczęściej, modlić się za bliźnich, którzy mają trudności z przystąpieniem do niego. Święty Franciszek we wstępie do reguły tych, co wypełniają powyższe wersety, nazywa „błogosławionymi i szczęśliwymi, bo spocznie na nich Duch Pański”.

Program rekolekcji obejmował codzienną Eucharystię z homilią, Różaniec, „Anioł Pański”, Koronkę do Miłosierdzia

Bożego, Apel Jasnogórski, konferencje, liturgię godzin, adorację Najświętszego Sakramentu. W środę 13 czerwca przypadało święto św. Antoniego z Padwy. Uczczono go litaniami i responsorium. Później odśpiewano Godzinki ku czci św. Franciszka. W oprawę liturgii i nabożeństw włączyli się tercjarze naszych wspólnot, zaś niezastąpiona s. Urszula „Nutka” upiększała je grą na gitarze.

Rekolekcje to także czas spotkania między sobą, szczerych rozmów, radości franciszkańskich. Był wieczór braterski i ognisko, jednak padający deszcz przerwał to spotkanie. Była też okazja przyjrzenia się ośrodkowi, który ciągle

się modernizuje. Konferencje mogliśmy wysłuchać w nowej świetlicy.

Na zakończenie rekolekcji przybył nasz asystent regionalny o. Rufin. Były słowa podziękowania dla o. Józefa za wygłoszone nauki, które przybliżyły i przypomniały nam naszą regułę. Podziękowania były także dla skarbnika regionu br. Mariana Kandzi za trud przygotowania tych rekolekcji, a także dla gospodarza miejsca ks. Grzegorza Skopa. Po Bożym błogosławieństwie i rozesłaniu, umocnieni na duchu, wracaliśmy do swoich rodzin.

s. Jadwiga Bort, sekretarz

Odpust u św. Brata Alberta w Lublińcu



Po uroczystościach Najświętszego Serca Pana Jezusa i Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny 17 czerwca 2012 roku wspominaliśmy św. Brata Alberta – Adama Chmielowskiego. W tym dniu przypadł odpust w kaplicy domu zakonnego FZŚ w Lublińcu.

Jak zawsze zgromadzili się licznie tercjarze Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego z okolic Lublińca i Tarnowskich Gór. Przybyli pieszo, rowerami i pojazdami zmechanizowanymi. O godz. 15.00 w kaplicy wspólnie odmówiliśmy Koronkę do Miłosierdzia Bożego, a następnie rozpoczęła się uroczysta Eucharystia pod przewodnictwem o. Rufina, asystenta regionalnego. Oprawę liturgii Mszy św. przygotowały siostry i bracia naszego regionu.

Przed Mszą św. o. Rufin przedstawił krótką historię św. Brata Alberta, a w homilii na wstępie nawiązując do słów Ewangelii, powiedział, że: „mamy być jako wyznaw-

cy Chrystusa solą ziemi, czyli taką przyprawą, która daje dobry smak” (por. Mk 9,50). Co do Adama Chmielowskiego, późniejszego Brata Alberta, to może on być dla nas przykładem ciągłego dążenia do świętości. Wpatrując się w obraz św. Brata Alberta w naszej kaplicy, o. Rufin mówił: „starajmy się dostrzec drugiego człowieka, by ujrzyć w nim dobroć samego Boga”. Znane są słowa św. Brata Alberta: „Trzeba być dobrym jak chleb, by każdy, kto jest głodny, mógł ukroić z niego kromkę”.

W modlitwie wiernych oprócz spraw Kościoła, zakonu i ojczyzny poleciliśmy Bogu naszych chorych i nieobecnych, a także solenizantów danego miesiąca, szczególnie s. Urszulę z Glinicy, naszą „Nutkę”, która nieustrudzenie służy naszej wspólnotcie śpiewem i grą na gitarze. Komunię św. w tym szczególnym dniu przyjęliśmy pod dwoma postaciami, dziękując Bogu pieśnią „Ty Jesteś moim Panem, na zawsze jesteś Panem mym...”.

Eucharystię zakończyliśmy adoracją Najświętszego Sakramentu, odmawiając Litanie do Najświętszego Serca Pana Jezusa. W czasie Mszy św. były przyjęcia na okres formacji i próby siostr ze wspólnoty z Kochanowic i Rusinowic. W sumie o 4 młode osoby powiększył się nasz Region FZŚ. Następnie uczciliśmy relikwie św. Brata Alberta wraz z zyskaniem odpustu zupełnego z racji przypadającego w tym dniu święta.

Od stołu Słowa i Najświętszej Ofiary udaliśmy się do refektarza, by przy stole braterstwa posilić się smacznymi wypiekami, które przygotowały siostry z różnych wspólnot. Obecna z nami była nasza zacna s. Jadwiga z Lublińca, która obchodzi w tym roku swoje 90. urodziny i 52 lata we wspólnocie FZŚ. Jak zawsze refektarz naszego domu zakonnego był wypełniony do ostatniego miejsca (około 80 osób). Czas upływał nam w radosnej atmosferze, przyjaźni, dzielenia się wrażeniami i wspólnym śpiewie. Z ogrodu domu zakonnego dochodził śpiew ptaków, a ciepły letni wiatr wdzierał się do wnętrza domu. Każde takie spotkanie braterskie pomnaża w nas wartości dobra, umacnia przyjaźń i ubogaca wewnętrznie. W czasie spotkania br. Marian Kandzia przekazał nam najważniejsze wiadomości i terminy najbliższych spotkań w naszym regionie.

Zarząd Regionu FZŚ przekazuje podziękowania o. Rufinowi za przewodniczenie Eucharystii i wygłoszoną homilię, a także za upiększenie naszej kaplicy nowymi elementami sakralnymi, oraz wszystkim, którzy uświetnili i włożyli wielki wkład w przygotowanie naszego spotkania.

s. Krystyna Królikowska

Spotkanie miesięczne we wspomnienie św. Ludwika Króla

25 sierpnia br. wspólnota FZŚ w Lublińcu przeżywała podwójne święto: św. Ludwika, tercjarza III Zakonu św. Franciszka, połączone z uroczystością 90. rocznicy urodzin s. Jadwigi Szymik, długoletniej przełożonej naszej wspólnoty, zasłużonej w pracy przy kościele i parafii.

Mszy św. koncelebrowanej o godz. 8.00 w intencji solenizantów danego miesiąca przewodniczył o. Sylwester Haśnik, asystent duchowy FZŚ, wraz z ks. Konradem Mrozkiem, proboszczem naszej parafii. Słowa piosenki „Pan kiedyś stanął nad brzegiem, szukał ludzi gotowych pójść za nim...” o. Sylwester rozpoczął homilię, nawiązując do powołania apostoła Piotra, który słysząc zawołanie Pana, poszedł za Nim. Potem zawołał Franciszka z Asyżu, który też poszedł za Nim. W końcu głos Pana dotarł do naszej parafii św. Mikołaja i w niej też usłyszano zawołanie Pana i powstała wspólnota FZŚ, do której przed 53 lata wstąpiła s. Jadwiga, idąc ze św. Franciszkiem drogą pokoju i dobra.

Po Eucharystii było spotkanie w salce przy uroczystym stole braterstwa na cześć s. Jadwigi. Zaproszony był także ksiądz proboszcz, opiekun duchowy naszej wspólnoty. Spotkanie rozpoczęliśmy pieśnią „Dzisiaj jest dzień, który dał nam Pan...”. W treści tej pieśni zawarliśmy wszystkie sprawy naszej wspólnoty: modlitwy, radość i życzenia dla solenizantów. Konferencja o. Sylwestra

dotyczyła życia i świętości króla św. Ludwika IX, ze szczególnym rozważaniem jego testamentu do syna. W tym dniu z racji święta mogliśmy zyskać odpust zupełny. Wspólnota dość licznie przybyła na to spotkanie. Nawet ci, którzy z powodu choroby i podeszłego wieku nie mogą być zawsze obecni, tym razem przybyli, by spotkać się z s. Jadwigą i złożyć jej życzenia. Wspólnota FZŚ to nasz drugi dom. Tutaj czujemy się dobrze. Spotykamy się na Eucharystii, a potem przy wspólnym stole braterstwa, dzieląc się przeżyciami minionego miesiąca. Jak mawiał śp. br. Henryk Cuber: „bracia i siostry są radośni, gdy są razem”.

Czas szybko upływa, a my posuwamy się w latach, ciągle w drodze ku niebu do wieczności. Ale jeszcze niejedną jubileusz przyjdzie nam razem przeżywać i świętować. Udzielając błogosławieństwa na zakończenie spotkania, o. Sylwester wspominał także chorych, zmarłych i nieobecnych naszej wspólnoty. Siostrze Jadwidze życzył obfitych łask Bożych na dalsze lata życia, zdrowia, opieki św. Franciszka i wiele życzliwości wśród najbliższych. Kalendarzowy dzień urodzin s. Jadwigi przypadał 27 sierpnia. W tym dniu w jej intencji o godz. 18.00 została odprawiona uroczysta Msza św. z „Te Deum” z udziałem rodziny, parafii i przedstawicieli wspólnot, także z Rady Regionu: br. Marian Kandzia z małżonką s. Teresą.

s. Krystyna Królikowska

Sprawozdanie z Kapituły Wyborczej Wspólnoty FZŚ przy parafii Niepokalanego Serca NMP w Książenicach

Kapitułę wyborczą przeprowadzono 23 czerwca 2012 roku. Poprzedziła ją uroczysta Msza św. w parafialnym kościele o godz. 18.00, którą sprawował asystent duchowy o. Lidian Strzeduła w intencji powołań do trzech zakonów franciszkańskich. Podczas tej Mszy św. s. Maria Ceglarek złożyła profesję wieczystą. Ojciec Lidian wygłosił homilię o życiu i działalności św. Franciszka oraz o naszym powołaniu we FZŚ.

Po Mszy św. i ucałowaniu relikwii św. Franciszka przeszliśmy do salki katechetycznej przy kościele, gdzie odbyła się kapituła wyborcza. W imieniu Rady Regionu kapitułę przeprowadziła przełożona regionalna FZŚ Regionu Rybnickiego s. Bogdana Fitał. W kapitule uczestniczyło 14 członków wspólnoty FZŚ w Książenicach. Obecni byli również goście: o. Lidian, ks. proboszcz Roman Laksa, s. Agnieszka Krawieczek, br. Izidor Chmieliński, br. Henryk Pawlas.

Kapitułę rozpoczęto hymnem do Ducha Świętego oraz modlitwą według Rytuału FZŚ. Siostra Bogdana zapoznała wszystkich z zasadami prowadzenia wyborów wynikających z Konstytucji naszego zakonu, Reguły i Statutu Narodowego. Następnie poprosiła o sprawozdanie z działalności przełożoną s. Imgardę Halfar oraz skarbnika s. Barbarę Niczke. Sprawozdania przyjęte zostały jako wyczerpujące. Następnie przystąpiono do wyboru rady miejscowej. Na sekretarza wyborów powołano br. Henryka Pawlasa, zaś na skrutatorów s. Agnieszkę Krawieczek i br. Izidora Chmielińskiego. Udzielono absolutorium ustępującej radzie. W wyniku tajnego głosowania na kolejne lata pracy wybrani zostali: przełożona

– s. Imgarda Halfar, zastępca przełożonej – br. Tadeusz Ceglarek, sekretarz – s. Elżbieta Matuszczyk, mistrz formacji – ks. proboszcz Roman Laksa, skarbnik – s. Barbara Niczke. Zatwierdzenia wyborów dokonała przewodnicząca kapituły s. Bogdana Fitał.

Po zakończeniu wyborów wszyscy obecni zasiedli do wspólnego poczęstunku. Spotkanie upłynęło w miłej i radosnej atmosferze. Z błogosławieństwem udzielonym przez o. Lidiana udaliśmy się do naszych domów.

Nowej Radzie FZŚ w Książenicach życzymy Bożego błogosławieństwa, darów Ducha Świętego i opieki św. Franciszka w pełnieniu jakże ważnej posługi dla dobra wspólnoty.

s. Elżbieta Matuszczyk



XIX OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA FRANCISZKANÓW ŚWIECKICH NA JASNĄ GÓRĘ – 20–21 LIPCA 2012

„Franciszkanie świeccy w domu Bożym”

Co roku przybywamy do Ciebie Pani Jasnogórska, aby Cię uczcić – tak jak nasz zakonodawca św. Franciszek. Jesteśmy Ci wdzięczni, że tu jesteś, że czekasz zawsze na nas, tak jak ziemską matkę czeka w domu. Chcemy Cię uczcić, uwielbić i wyzalić się przed Tobą, ofiarować Ci w darze te trudy pielgrzymowania w ten gorący lipcowy czas, nasze troski we wspólnotach i o wspólnoty, chcemy Ci powierzyć nasze rodziny i nas samych.



Jak co roku, rozpoczynamy w piątek Apelem Jasnogórskim oraz hymnem Bogarodzica. Rozważania apelowe wygłosił o. Marian Jarząbek OFMConv, asystent narodowy FZŚ. „Przychodzimy, by powiedzieć Ci dziś, Pani nasza, że gromadzimy się tu, jak w Kościele, bo uznajemy każdy Kościół jako dom, a w tym domu jesteś Ty, Matka nasza, dlatego z miłością św. Franciszka stajemy przed Twoim obliczem – powiedział o. Marian. – On nigdy nie chciał opuszczać Ciebie, on nigdy nie chciał zapomnieć o Twoim obliczu”.

Potem franciszkanie świeccy i sympatycy pozostali w kaplicy Cudownego Obrazu na całonocnym czuwaniu, które było uroczyste. Oprócz rozważań różańcowych, prowadzonych przez regiony Częstochowski i Gdański, były krótkie konferencje o. Jana Fibka OFMConv, asystenta Regionu Warszawskiego. O północy odprawiono Mszę św., której przewodniczył o. Rymanowski OFMConv, a homilię wygłosił o. Tobiasz Kołodziejczyk OFM, asystent Regionu Katowickiego. Później było dalsze czwanie, prowadzone przez regiony Lubelski, Poznański, Katowicki i z Białorusi, wraz z trzema następnymi konferencjami wygłoszonymi przez o. Jana. Nad nocną modlitwą opiekę sprawowała s. Jolanta Bogdanów, przełożona Regionu Poznańskiego. Całonocnym czuwaniem na Jasnej Górze członkowie FZŚ rozpoczęli wielką nowennę, przygotowującą ich do obchodów 800-lecia powstania III Zakonu św. Franciszka.

Rano w sobotę 21 lipca zgromadziliśmy się najpierw przy bolesnych stacjach różańcowych. Stacja „Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu” jest ufundowana przez nasz zakon. Rozważania prowadził Region Olsztyński, korzystający z nagłośnienia, co pozwoliło wszystkim przechodzić z rytmem modlitwy do kolejnych stacji. Bardzo pięknymi elementami są tarcze z nazwą regionu i nazwą wspólnoty oraz sztandary. Widać ten piękny zwyczaj ulega zanikowi, a szkoda – były tylko 2 sztandary, a oznaczeń wspólnotowych nieco więcej.

Centralnym wydarzeniem była uroczysta Msza św. o godz. 11.00, której przewodniczył biskup pomocniczy archidiecezji krakowskiej Damian Muskus, franciszkanin, w asyście o. Mariana Jarząbka OFMConv i o. Alojzego Pańczaka OFM – asystentów narodowych, i około 50 ojców franciszkańskich. Przełożona narodowa s. Joanna Berłowska przed Mszą św. powitała pielgrzymów. „Tu, na Jasnej Górze, szczególnie czujemy się jak w domu Bożym; jesteśmy u naszej Matki i Królowej” – stwierdziła, witając zgromadzonych, s. Joanna Berłowska. – Jak mówił bł. Jan Paweł II, trzeba przykładać ucho do tego świętego miejsca, aby czuć, jak bije serce narodu w sercu Matki. Wsłuchujmy się, jak biją serca nas, franciszkanów świeckich, w sercu Matki”. I dalej: „Jesteśmy, jako franciszkanie świeccy, w sposób szczególny zobowiązani przez profesję być świadkami i narzędziami misji Kościoła wśród ludzi. Nic nas nie może odłączyć od Kościoła, żadne sensacje i nadzwyczajne zdarzenia, jeśli nie są poparte autorytetem Kościoła i jego pasterzy”. Wspomniała również o s. Annie i br. Tomaszu, którzy w połowie czerwca zawarli związek małżeński, oraz o zmarłej niedawno, bo 11 lipca, s. Krystynie Kokorcak, która pełniła funkcję skarbnika narodowego. Oprawa liturgiczna: czytania br. Izidor Chmieliński z Regionu Rybnickiego, psalm siostra z Regionu Wrocławskiego. Służbę liturgiczną stanowili tercjarze z Region Lublinieckiego. Dary ołtarza przekazywali: Pismo Święte – Rycerze św. Franciszka z Regionu Katowickiego; kwiaty – Młodzież Franciszkańska; dar finansowy dla sanktuarium jasnogórskiego z ramienia Rady Narodowej FZŚ br. Michał Rynkowski wraz z s. Anną Jargosz; obraz sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego Rada Narodowa z Białorusi; świeca – Region Bielski; chleb i sękacz – Region Lubelski; owoce – Region Bielski; hostie – Region Szczeciński; wino – Region Opolski; modlitwa wiernych – s. Jadwiga Wojas z Region Krakowskiego.

Ewangelia mówiła o zagubieniu 12-letniego Jezusa podczas pielgrzymki do świątyni. Ksiądz biskup wychodząc od tego zdarzenia, mówił o pielgrzymowaniu. „W pielgrzymce do świątyni idzie również 12-letni Jezus w towarzystwie rodziców i przyjaciół. Zagubienie Syna w czasie tej pielgrzymki napędza wielkim bólem, trwogą, i niepokojem rodziców, co czytamy w Ewangelii; trwało to aż trzy dni. Znajdują Jezusa w świątyni i Maryja stawia mu zarzut, czemu tak uczynił. Lecz Jezus nie usprawiedliwia się, tylko odpowiada pytaniem: Czy nie wiedzieliście, że?... Maryja już nie pyta o nic więcej, tylko zachowuje te zdarzenia w swoim sercu – jak podaje ewangelista. Motto tegorocznej pielgrzymki »Franciszkanie świeccy w domu Bożym« ma nam uświadomić, że to my stanowimy Kościół, za który musimy czuć się odpowiedzialni. Jesteśmy powołani do tego, by ten Kościół kochać, niezależnie od tego, co o nim piszą w prasie i środkach przekazu. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za dzieło ewangelizacji świata”. I jako przykład po-

dał św. Franciszka, który darzył jednakową miłością Chrystusa i jego Kościół. Niezwykłe w Franciszku było to, że niedoskonałości czy braki, a nawet zło dostrzegane w Kościele, rozbudzały w nim jeszcze większą miłość do Kościoła, powodowały, że w jego sercu rodziła się jeszcze większa troska o Kościół – stwierdził ksiądz biskup. „Kościół ma prawo od franciszkanów świeckich oczekiwać nie tylko większej miłości, lecz również nowej ewangelizacji ludzi, którzy nie przychodzą do świątyni, więc nie uczestniczą w Eucharystii, nie słuchają Słowa Bożego. To przede wszystkim wasze czyny, zaangażowanie, wasze świadectwo życia ma przyciągnąć tych ludzi do Chrystusa i Kościoła. Niezależnie od tego, gdzie na tej drodze jesteście, wciąż jesteście Kościołowi potrzebni – ludziom zagubionym, poranionym, bowiem życie w przyjaźni z Chrystusem potrafi uzdrowić najbardziej poranionych. Uczmy się od Chrystusa i św. Franciszka, jak żyć w trudach codziennego życia Miłością” – zakończył swą homilię.

Przed błogosławieństwem przełożona narodowa odczytała Akt Zawierzenia FZŚ w Polsce Pani Jasnogórskiej, natomiast po błogosławieństwie s. Leokadia Puto, zastępca przełożonej Regionu Katowickiego, modlitwę: „W modlitwie stańmy się jak dzieci, jak Rycerze św. Franciszka z Regionu Katowickiego, którzy ślą do Jezusa przez Serce Maryi modlitwy proste i szczerze; niech te balony wypuszczone w niebo symbolizują ich prośby: o powołania kapłańskie, zakonne, do FZŚ, do Rycerzy św. Franciszka, o pokój, dobro, braterstwo i zgodę w ojczyźnie i na całej ziemi”. W tym mo-

mencie Rycerze św. Franciszka wypuścili balony, a pięknymi słonecznikami obdarowali księdza biskupa i kilku celebriansów.

Po zakończonej Mszy św. odczytano istotne komunikaty. Następnie dla wszystkich była przerwa do godz. 15.00 na posiłek lub indywidualną modlitwę. W tym czasie przełożona narodowa wraz z Młodzieżą Franciszkańską w studiu radiowym miała wejście na antenę, a później spotkanie z przełożonymi regionów w Sali o. Kordeckiego.

O godz. 15.00 Koronką rozpoczęto Drogę Krzyżową na watach jasnogórskich, której przewodniczył o. Sylwester Haśnik. Rozważania prowadził Region Przemyski, a śpiew Region Poznański. I tak dobiegła końca 19. pielgrzymka franciszkanów świeckich, jeszcze tylko pożegnanie z Jej Cudownym Obliczem... które zabrali ze sobą w sercu.

Już w starożytności pielgrzymowano z pobudek religijnych. Nie tylko Izraelici, ale również Egipcjanie, Grecy pielgrzymowali do miejsc dla nich świętych. Różne były i nadal są motywy pielgrzymowania, najczęściej jako zadośćuczynienie lub błagalne, ale również jako dziękczynienie i uwielbienie. Pielgrzymi mają intencje własne, prywatne, lecz także społeczne, patriotyczne. Pan Jezus będąc na ziemi, też pielgrzymował. Papież również pielgrzymują – jak bł. Jan Paweł II czy Benedykt XVI. Intencji można mieć wiele, ważne, że są zgodne z Duchem Pańskim i wszystkie na większą chwałę Bożą.

s. Bogdana Fitał

Wizytacja braterska Regionu Rybnickiego w dniach 7–8 lipca 2012 r.

Powitanie przedstawiciela Rady Narodowej, radnego ds. formacji, br. Michała Rynkowskiego nastąpiło w najchłodniejszym pomieszczeniu w ten upalny lipcowy dzień, gdzie również nastąpiła prezentacja członków Rady Regionu Rybnickiego. Przełożona regionalna s. Bogdana Fitał i zastępca br. Izydor Chmieliński powitali wcześniej wizytatora narodowego już na dworcu. Z przyczyn obiektywnych nie przyjechał wizytator pasterski o. Marian Jarząbek OFMConv, przewodniczący Konferencji Asystentów Narodowych. Wizytacja rozpoczęła się Mszą św. w kaplicy klasztornej, którą sprawowali o. Lucjusz Wójtowicz OFM, asystent regionalny, i o. Lidian Strzeduła OFM, asystent wspólnot.



Po uroczystej Mszy św. o. Lucjusz oprowadził br. Michała wraz z członkami rady po budynku, wskazując na ciekawe witraże, odnowiony na jubileusz 90-lecia przybycia franciszkanów do Rybnika kościół oraz tablicę pamiątkową pamięci o. Euzebiusza Huchrackiego, ufundowaną z okazji jubileuszu przez wspólnoty regionu rybnickiego. Ojciec Euzebiusz Huchracki przez 3 lata był gwardianem klasztoru w Rybniku. Zginął śmiercią męczeńską w Dachau w czasie II wojny światowej, a jego proces beatyfikacyjny, którego promotorem jest o. Lucjusz, jest na ukończeniu. Bratu Michałowi pokazano również pamiątkowy dąb, zasadzony z okazji jubileuszu obok figury św. Józefa, patrona parafii, przy której wykonaliśmy pamiątkowe zdjęcie.

Następnie brat Michał poprowadził wizytację, sprawdzając prowadzone przez region dokumenty wspólnot. Wspólnoty są pod opieką wszystkich członków rady regionu – każdy ma trzy, które powiadamia o ważnych wydarzeniach i przygotowuje do wizytacji i kapituły. Po nieszpórach było spotkanie braterskie członków rad wspólnot z wizytującym br. Michałem.

Na spotkaniu w rodzinnej atmosferze o. Lucjusz mówił o celowości spotkań nie tylko okazjonalnych, ale wspólnotowych, dając wiele przykładów z życia św. Franciszka, a br. Michał poruszył zagadnienia dotyczące wspólnot, obecności na spotkaniach, prowadzenia dokumentów, wolontariatu i młodych we FZŚ. Spotkanie zakończono Apelem Jasnogórskim w kościele.

Następnego dnia – w niedzielę – kontynuowano wizytację, zapoznając wizytatora z działalnością wspólnot. Przełożona regionalna przedłożyła prowadzoną dokumentację Rady, księgę korespondencji; sekretarz s. Helena Młyńczyk protokoły z comiesięcznych spotkań. Natomiast pod nieobecność skarbnika s. Stefanii Smusz – z powodów zdrowotnych – dokumenty przedstawiła s. Helena wraz z przełożoną; księga finansowa z przychodami i rozchodami jest prowadzona na bieżąco z zaznaczonymi datami; rozchody są dokumentowane paragonami, każdy opatrzone pozwoleniem do wypłaty przez s. Stefanię. Siostra przełożona wyjaśniła, że szkolenia formacyjne są dwukrotnie w roku, mianowicie: w listopadzie szkolenie w dwóch grupach, jastrzębskiej i rybnickiej, dla



wszystkich członków rad wspólnot miejscowych, oraz w lutym w Rybniku spotkanie dla przełożonych i zastępców. Oprócz spotkań szkoleniowych konferencje formacyjne są prowadzone przez asystentów o. Lucjusza lub o. Lidiana czy przez przełożoną regionalną na spotkaniach regionalnych oraz wspólnotowych dniach skupienia. Zastępca przełożonej br. Izidor Chmieliński wyjaśniał różne sprawy związane z pełnioną funkcją. Siostra Kazimiera Świder, członek ds. gospodarczych, wraz z s. Aleksandrą Zabieglisną, członkiem ds. wolontariatu, oraz s. Bernardą i kilkoma siostrami ze wspólnoty miejscowej zajmowały się posiłkami i poczęstunkiem. Siostra Bernarda Mazur, członek rady ds. MF i Rycerzy św. Franciszka, również przedstawiła prowadzoną dokumentację. Na wieczornym spotkaniu z wizytatorem obecna była jedna osoba z MF. Siostra Maria Marszolik prowadzi Apostolstwo Misyjne pod nazwą „Unia Misyjna”, w ramach której jest tzw. Adopcja na odległość, czyli wnoszenie opłat na kształcenie konkretnych

dzieci z misji franciszkańskich (jest ich ponad 30), opieka modlitewna wspólnot za konkretnych misjonarzy franciszkańskich, zapraszanych na spotkania wspólnotowe, gdy przebywają na urlopiach w kraju. Organizuje również co roku pielgrzymki regionalne – dotychczas były do Sanktuarium Matki Bożej Środowiska w Bujakowie, do Matki Bożej Rodzin w Leśniowie. Kronikę prowadzi przełożona regionalna, wpisując obszernie relacje z regionalnych i braterskich spotkań oraz ze szkoleń i innych wydarzeń, np. niedawno obchodzone uroczystości w parafii franciszkańskiej i fundacja tablicy pamiątkowej, obchodzenie jubileuszy wspólnot czy członków FZŚ. Kwartalnik „Pokój i Dobro” jest redagowany przez Region Katowicki wspólnie z Regionem Rybnickim. Są w nim artykuły formacyjne oraz informacyjne i kronikarskie, niektóre zilustrowane zdjęciami. Odpowiedzialnym za kolportaż kwartalnika jest br. Czesław Jaśkiewicz, będący również kościelnym w swojej parafii. Z racji niecodziennej uroczystości, mianowicie podniesienia jego

kościół parafialnego do godności sanktuarium, brat był obecny na wizytacji tylko podczas wieczornego spotkania. Rada prenumeruje również „Głos św. Franciszka”. W zakresie powołań przeprowadza się tzw. niedziele powołań, podczas których głoszone są nauki o św. Franciszku i FZŚ.

Wizytację zakończono o godz. 13.00 Mszą św. w intencji wspólnot, po której swoje spotkanie miała wspólnota miejscowa. Brat wizytujący Michał Rynkowski oraz s. Bogdana i br. Izidor uczestniczyli w nim jako zaproszeni goście. Zakończono je o 15.00 Koronką do Miłosierdzia Bożego, a brata wizytatora odwieziono samochodem na dworzec w Rybniku.

Dziękuję wszystkim za uczestnictwo w wizytacji, przede wszystkim bratu Michałowi Rynkowskiemu z Rady Narodowej, br. Izidorowi – za wszelką pomoc i wytrwałość, oraz wszystkim członkom Rady.

*s. Bogdana Fitał,
przełożona regionalna*

Pielgrzymka Regionu Rybnickiego do sanktuariów w Leśniowie, Świętej Annie, Gidlach, Górze Przeprósnej w Mstowie

19 czerwca br. franciszkanie świeccy z regionu rybnickiego wyruszyli w kierunku Częstochowy – z Jastrzębia już o 6.30, a pół godziny później z Rybnika – z zamiarem odwiedzenia okalających ją sanktuariów. Podróż rozpoczęliśmy modlitwą, którą prowadził towarzyszący nam brat Lucjan z rybnickiego klasztoru franciszkanów, otaczający nas opieką duchową w czasie całej pielgrzymki. Po modlitwie różańcowej s. Maria Marszolik opowiedziała historię Sanktuarium Matki Bożej Patronki Rodzin w Leśniowie. Leśniów – obecnie przedmieście Żarek – położony jest około 35 km od Częstochowy, na trasie zmierzających na Jasną Górę pielgrzymek. Od końca XIV w. miejsce to jest znane jako sanktuarium maryjne z cudowną figurką słynącą łaskami. Sanktuarium opiekują się ojcowie paulini. Obok sanktuarium jest klasztor z nowicjatem tego zgromadzenia. W tym sanktuarium o godz. 10.00 została odprawiona Msza św. w intencji nas i naszych rodzin. Po niej chwila przerwy nie tylko na spacer i podziw

pięknego parku, picie wody z cudownego źródła, ale także zakupy księgarni, w której zaopatrzyliśmy się w pamiątki, i wizyta w kawiarence z różnymi specjami Leśniowa.

O godz. 12.30 ruszyliśmy w dalszą drogę do wsi Święta Anna z kościołem i klasztorom dominikanek, wyjątkowo cennym zespołem zabytkowym. Wczesnobarokowy kościół, wzniesiony w pierwszej połowie XVII w., jest budowlą jednonawową z prezbiterium i dwoma bocznymi kaplicami – św. Franciszka i św. Anny. Po modlitwie, wysłuchaniu historii obiektu i nawiedzeniu pięknego kościoła ruszyliśmy do Gidli.

Sanktuarium Matki Bożej Gidelskiej Uzdrawienia Chorych, szczególnej patronki rolników i górników, wywarło ogromnie wrażenie. Dzieje tego sanktuarium są ściśle związane z historią maleńkiej, bo 9-centymetrowej figurki Matki Bożej z Dzieciątkiem, w sposób niezwykle znalezionej na polu (wybranej z roli). Od XVII w. sanktuarium opiekują się dominikanie. Jest to śliczny

kościół zbudowany na planie krzyża, w którego bocznych ramionach znajdują się kaplice: z prawej strony Matki Bożej z cudowną figurką, po lewej stronie św. Jacka – pierwszego polskiego dominikanina. W kaplicy Matki Bożej podziwialiśmy wspaniały ołtarz, w którym za sprawą sztuki architekta maleńka figurka nie tylko nie ginie w ogromnym ołtarzu, lecz jest bardzo ładnie wyeksponowana, przyciągając wzrok i uwagę pielgrzymów. Kaplicę oddziela od kościoła – zbudowana później – ozdobna barokowa brama. W tej kaplicy dominikanin opowiadał nam jej historię, tutaj też uczciliśmy cudowną figurkę nabożeństwem, po którym zwiedziliśmy całe sanktuarium. Chętni otrzymali ampułki z winem pochodzącym z „Kąpiołki” mającej moc uzdrowienia. Nabyliśmy również różne pamiątki i wyruszyliśmy w kierunku Górki Przeprósnej.

Poprzednie sanktuaria to dzieła – perełki architektury z poprzednich wieków. Tu spotykamy budowlę współczesną – kościół Ośmiu Błogosławieństw

pw. Archaniołów Michała, Gabriela, Rafała, z relikwiami św. o. Pio. Kościół wraz z przylegającym doń wzgórzem, zwanym Przeprośną Górką, ze stacjami drogi krzyżowej i drózek różańcowych, dekretem metropolity częstochowskiego z 18 września 2006 roku zostały podniesione do rangi sanktuarium. Sanktuarium jest nowe, ale nie historia wzgórz. Od wieków ma ono ogromne znaczenie dla pielgrzymów zmierzających z północy Polski na Jasną Górę. Z

tego bowiem wzgórz można zobaczyć po raz pierwszy, po wielu dniach wędrówki, wieże na Jasnej Górze. Pielgrzymi idący na Jasną Górę w tym miejscu przeżywali sakrament pojednania. Ostatnimi laty pielgrzymują tędy żołnierze trzech armii – polskiej, słowackiej i niemieckiej. Tutaj przed wyruszeniem na Jasną Górę uczestniczą razem z dowództwem w uroczystej Mszy św. polowej. To właśnie jest powód do nazwy tego miejsca Górką

Pojednania Narodów. W dolnym kościele uczestniczyliśmy w nabożeństwie ku czci o. Pio, ucałowaliśmy relikwie i zwiedziliśmy kościół. Następnie odprawiliśmy nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Potem wspólne zdjęcie i... wyruszyliśmy w drogę powrotną. Do Rybnika i Jastrzębia dotarliśmy szczęśliwie, ze śpiewem na ustach, zdrowi, zadowoleni i ubogaceni duchowo.

s. Maria Marszolik

Dzień Modlitw o Świętość Kapłanów w Lubomi

To już po raz 13. zgromadziliśmy się – franciszkanie świeccy – 15 czerwca br. w Lubomi, aby uwielbiać Najświętsze Serce Pana Jezusa i Niepokalane Serce Maryi. Według kalendarza liturgicznego, to dzień modlitw o uświęcenie kapłanów, ustanowiony przez bł. Jana Pawła II w 1995 roku.

Spotkanie rozpoczęła o godz. 9.00 liturgia godzin. Następnie była adoracja Najświętszego Sakramentu, prowadzona przez zaproszonego ojca Tobiasza Kołodziejczyka OFM, i Różaniec z rozważaniami, który prowadziła wspólnota miejscowa. Po błogosławieństwie sakramentalnym była Msza św. – tym razem z udziałem trzech kapłanów, a mianowicie o. Tobiasza Kołodziejczyka, który jej przewodniczył, oraz o. Lidiana Strzeduły i ks. proboszcza Kazimierza Fyrli.

br. Henryk



Rekolekcje Regionu Częstochowskiego



Od 17 do 19 maja 2012 roku w klasztorze i kościele Niepokalanego Poczęcia NMP u franciszkanów w Częstochowie odbyły się rekolekcje dla członków FZŚ Regionu Częstochowskiego, które wygłosił o. Arkadiusz Kąkol OFM.

Codziennie były Eucharystia, Różaniec, adoracja Najświętszego Sakramentu oraz możliwość skorzystania z sakramentu pojednania. Program dnia przedstawiał się następująco: jutrznia, go-

dzinki, Msza św., konferencja ojca rekolekcjonisty (tematy konferencji: Błogosławieni cisi; Cisza rodziny modlitwą; Modlitwa kieruje na krzyż, jednoczy z Bogiem). Natomiast w ostatnim dniu udzielany był sakrament chorych. Na zakończenie rekolekcji przełożona s. Grażyna Lewicka podziękowała o. Arkadiuszowi Kąkolowi za wygłoszone słowo i trud posługi w konfesjonale.

br. Ryszard

Dzień skupienia Regionu Częstochowskiego

W święto Matki Bożej Anielskiej, 2 sierpnia br., w kościele Niepokalanego Poczęcia NMP u franciszkanów w Częstochowie odbył się dzień skupienia, który poprowadził o. Felicjan Kraft OFM. Przewodził Mszy św., podczas której wygłosił słowo Boże. Następnie br. Ryszard, radny ds. formacji, wygłosił konferencję „Święty Franciszek a Matka

Boża Anielska”. Na przerwie zostaliśmy poczęstowani herbatą i ciastem przez wspólnotę miejscową. Po przerwie przy wystawionym Najświętszym Sakramencie rozważaliśmy tajemnice światła Różańca świętego. Na zakończenie o. Faustyn udzielił nam błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

br. Ryszard



Pożegnanie o. Leonarda przez wspólnoty

Odszedł do Pana nasz asystent duchowy o. Leonard Stencel OFM w 68. roku życia, które zawierzył Bogu i św. Franciszkowi. Był on człowiekiem otwartym, prostolinijnym, o wielkim, choć ostatnio schorowanym sercu.

Ojciec Leonard uczestniczył w spotkaniach wspólnot w: Łazach, Ogródzonej, Istebnej, Ochabach Małych, Brennej i Zaborzu. Zawsze przyjeżdżał ustalonym terminie, był bardzo punktualny. Głosił słowo Boże, był z nami w chwilach radośnych i smutnych, pocieszał, podnosił na duchu, żył naszymi sprawami. Był dla nas wzorem i przykładem, jak służyć Bogu, św. Franciszkowi, ludziom; jak być wiernym Chrystusowi, żyć radami ewangelicznymi na co dzień. Uczył nas budowania wspólnoty i życia w miłości z bliźnim. Cieszył się razem

z nami, gdy przychodziły nowe osoby. Wielki dług wdzięczności wobec o. Leonarda będziemy spłacać modlitwą, prosząc Boga o życie wieczne dla niego.



przełożone:
s. Maria Sobol,
s. Irena Bączek,
s. Anna Gazurek,
s. Emilia Szewczyk,
s. Zofia Gielata,
s. Anna Zachraj

Pożegnanie br. Kazimierza Dunata

Brat Kazimierz dwa dni przed śmiercią – zmarł 26 czerwca br. – uczestniczył we Mszy św. z comiesięcznym spotkaniem wspólnoty i uzyskał odpust zupełny, przypisany uczestnikom. Zapewne ujrawszy siostrę śmierć cielesną, choć zaskoczony, powiedział: jestem gotów. 17 grudnia 1995 roku rozpoczął postulat, 27 kwietnia 1996 nowicjat, a 26 stycznia 1997 roku powiedział: jestem gotów za św. Franciszkiem z Asyżu iść drogą życia ewangelicznego. Tą drogą szedł 15 lat. Od 24 czerwca 2007 r. był przełożonym wspólnoty. W drugiej kadencji od 24 października 2010 r. był radnym Rady FZS Regionu Bielsko-Żywieckiego. Był czynny, sumienny, punktualny. Udzielał się w parafii (w podzięce i uznaniu miał pogrzeb w niedzielę 1 lipca o godz. 14.00), we wspólnocie i pracach w regionie. Jego nieobecność jest dla wszystkich dotkliwa. Wierzmy, że nasz patriarcha – św. Franciszek z Asyżu poprowadził jego duszę przed oblicze Boga Ojca Miłosiernego. Razem z Tobą śpiewamy „Matko ma, zakonie mój, dla cię życie me, dla cię prac mych znój. Matko ma, zakonie mój, jam na wieki syn, jam na wieki Twój”.

Fragmety z pożegnania s. Anastazji, przełożonej RR B-Ż

Pożegnanie

Droga siostrzo Władysławo,



Franciszkański Zakon Świeckich przy parafii św. Stanisława BM w Starym Bielsku żegna Cię z bólem serca.

Tercjarką byłaś 23 lata. Obrałaś za patrona św. Franciszka z Asyżu, naśladowałaś go. A ostatnio zafascynowała Cię postać bł. Anieli Salawy. Zgłębiałaś duchowość franciszkańską, uczestnicząc we franciszkańskich rekolekcjach, adoracjach, dniach skupienia, pielgrzymkach. Modlitwą wspierałaś kapłanów, jak i opiekowałaś się grobami kapłanów pochowanych na cmentarzu przy kościele św. Stanisława. Również modlitwami oraz ofiarami pieniężnymi, z bardzo skromnej emerytury, wspierałaś misje święte, szczególnie polskich misjonarzy na całym świecie. Niosłaś pokój i dobro wszystkim, a szczególnie potrzebującym podopiecznym zespołu charytatywnego naszej parafii. Poddałaś się całkowicie woli Bożej. Szłaś za wskazaniem ukochanej Matki – Maryi do Chrystusa. Codziennie Twoimi modlitwami były Różaniec, Koronka do Miłosierdzia Bożego i psalmy liturgii godzin. Za Twój dla nas przykład wierności Bogu niech On wynagrodzi Ci życiem wiecznym.

*Anna Musialska,
parafia św. Stanisława BM w Bielsku-Białej*

Wspomnienie o br. Józefie Biziorze

3 kwietnia 2012 roku odszedł do Pana brat Józef Bizior z parafii św. Ludwika Króla w Katowicach-Panewnikach. Przeżył 89 lat, a 52 lata należał do FZS. Dał się poznać jako wzorowy tercjarz, oddany Bogu i ludziom. Od wielu lat, nie patrząc na porę dnia i roku, z dumą nosił panewnicki sztandar, biorąc udział w różnych uroczystościach kościelnych, Mszach jubileuszowych, za kapłanów i naszych braci i siostry. Przez całe życie był człowiekiem modlitwy i głębokiego zawierzenia Matce Bożej. W ostatnich dwóch miesiącach, podczas choroby, łączył w cichości serca swe cierpienie z Jezusem Ukrzyżowanym. 21 lutego br. niektórzy członkowie wspólnoty odwiedzili chorego brata (w jego domu) z okazji 81. rocznicy jego urodzin i uczestniczyli we Mszy św., którą odprawił nasz opiekun o. Dymitr. Po niej złożyliśmy bratu życzenia szybkiego powrotu do zdrowia i spotkania na Mszy św. w święta wielkanocne. Zasiadliśmy też do przygotowanego przez rodzinę poczęstunku, były wspomnienia i wspólne śpiewy. Było to nasze ostatnie spotkanie z bratem. Podczas odprawianej ceremonii pogrzebowej 5 kwietnia br. (w Wielki Czwartek) o. Dymitr powiedział: „W zmarłym bracie Józefie straciliśmy osobę szczerze oddaną św. Franciszkowi; żył jego regułą. Niech św. Franciszek zaprowadzi br. Józefa do krainy życia wiecznego”. Dziękujemy Ci, bracie, za każdy dar, którym dzieliłeś się z nami. *Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie...*

s. Bogusia

ODESZLI DO DOMU OJCA

z FZŚ przy parafii:

św. Franciszka w Chorzowie-Klimzowcu

- s. Marta Broll – lat 94, we FZŚ – 40 lat

Niepokalanego Serca NMP w Książenicach

- s. Anna Chrobok – lat 90, we FZŚ – 6 lat

Trójcy Świętej w Będzinie

- s. Marianna Łukasik – lat 86, we FZŚ – 19 lat

Przemienienia Pańskiego w Częstochowie-Gnaszynie

- s. Władysława Kozuch – lat 94, we FZŚ – 33 lata

św. Otylii w Rędzinach

- s. Regina Kawecka – lat 82, we FZŚ – 14 lat

św. Rafała Kalinowskiego w Częstochowie

- s. Dorota Grabowska – lat 84, we FZŚ – 21 lat

Wniebowzięcia NMP w Bystrej Śląskiej

- br. Kazimierz Dunat – 67 lat, we FZŚ – 15 lat

św. Andrzeja Apostoła w Olkuszu

- s. Władysława Supernak – lat 70, we FZŚ – 3 lata

św. Stanisława BM w Starym Bielsku

- s. Władysława Mruk – lat 78, we FZŚ – 23 lata

Wszystkich Świętych w Górkach Wielkich

- s. Agnieszka Pilch – lat 79, we FZŚ – 52 lata

MB Fatimskiej w Mysłowicach-Wesołej

- br. Stanisław Moczydło – lat 85, we FZŚ – 42 lata

św. Józefa Robotnika w Katowicach

- s. Anna Szulc – lat 83, we FZŚ – 14 lat

NMP w Olszynie

- br. Leon Matuszek – lat 62, we FZŚ – 21 lat

św. Jadwigi w Chorzowie

- s. Urszula Bałazy – lat 75, we FZŚ – 18 lat

MB Różancowej w Moszczenicy

- s. Zofia Mic – lat 84, we FZŚ – 25 lat

Msza św. za ++ FZŚ jest odprowadzana raz na kwartał.

*Wieczny odpoczynek racz im dać Panie,
a światłość wiekuista niechaj im świeci,
przez Miłosierdzie Boże*

niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen

Wspomnienie o s. Agnieszce Pilch



3 sierpnia 2012 roku – w pierwszy piątek miesiąca – w wieku 79 lat odeszła do Pana długoletnia przełożona Franciszkańskiego Zakonu Świeckich z parafii Wszystkich Świętych w Górkach Wielkich s. Agnieszka Pilch.

W zakonie była przez 52 lata – profesję zakonną złożyła 14 września 1960 roku. Siostra Agnieszka

była osobą bardzo rozmodloną, nieprzeciętną, wiele wymagała od siebie, często było to ponad jej siły. W ciągu tych wielu lat dawała nam piękne, autentyczne świadectwo życia bardzo uduchowionego, budujący przykład żywej wiary w pokornym naśladowaniu swojego Mistrza. Największą wartością dla niej była ofiara codziennej Mszy św., w której, jak sama mówiła, nie wyobrażała sobie nie w pełni uczestniczyć. Była wielką czcicielką św. Franciszka z Asyżu, gorliwą tercjarką, bo na co dzień żyła Ewangelią Jezusa Chrystusa, naśladowując św. Franciszka. Jako przełożona przekazała naszej tercjarskiej wspólnoty najlepsze wzorce: była dla nas autorytetem, zdobyła nasze zaufanie, poważanie i sympatie. Organizowała nam spotkania wspólnotowe, rekolekcje i pielgrzymki. Tak jak św. Franciszek, siostra Agnieszka kochała Matkę Najświętszą. To ona założyła w naszej parafii róże różańcowe. Była parafialną zelatorką i starała się, by jak najwięcej parafian modliło się na różańcu; ona sama wiele godzin klęcząc, modliła się. Całym sercem angażowała się w życie parafii, dbała o wszystko, a w kościele dosłownie o wszystko. To tylko niektóre fakty z życia śp. s. Agnieszki, a można byłoby przytoczyć ich jeszcze wiele.

Wspólnota FZŚ z parafii Wszystkich Świętych w Górkach Wielkich dziękuje o. Zygmunta za współkoncelebrę Mszy św. pogrzebowej i wygłoszone słowo Boże. Wyrazy wdzięczności kierujemy do przełożonej Rady Regionu s. Anastazji Sikory za obecność oraz ciepłe słowa pod adresem zmarłej siostry. Dziękujemy także s. Marii ze wspólnoty z Bielska-Białej, która przybyła z pocztym sztandarowym, oraz siostram z parafii św. Jana Sarkandra z Górek Wielkich za udział w pogrzebie naszej drogiej siostry Agnieszki.

*s. Maria Wilczek,
przełożona*

Redakcja:

Rada Regionalna FZŚ Region Katowicki
Przełożona s. Julia Niemiec

Skład redakcyjny:

o. Tobiasz Kołodziejczyk, s. Julia Niemiec,
s. Lidia Balcerek, s. Maria Pietyra,
Wiesława Dejas, br. Janusz Włodarczyk

Materiały do kwartalnika prosimy przesyłać:

br. Janusz Włodarczyk
ul. Rolnicza 19, 42-500 Będzin
lub na e-mail: u_mnicha@ineta.pl

Prenumerata:

o. Tobiasz Kołodziejczyk
ul. Paprociańska 90, 43-100 Tychy
lub na e-mail: piotrtobiasz@op.pl
Cena 1 egz. 4 zł + 1,55 zł znaczek pocztowy

Konto FZŚ Regionu Katowice:

ODDZIAŁ I W BYTOMIU
ING Bank Śląski
Julia Niemiec
26 1050 1634 1000 0090 9534 4082

*Za zgodą Ministra Prowincjalnego
Prowincji Wniebowzięcia NMP
w Katowicach-Panewnikach*

DTP i druk:

FPR „MACGRAF”
40-761 Katowice
ul. Panewnicka 91
tel. 32 2046155
e-mail: biuro@macgraf.pl
www.macgraf.pl



**Jubileusz 125-lecia istnienia
III zakonu franciszkańskiego w Będzinie**



**XIII Regionalny Dzień Uwielbiający
Najświętsze Serce Jezusa i Niepokalane Serce Maryji**



**50-lecie złożenia ślubów zakonnych
s. Zofii Stranc**



**40 lat FZŚ przy parafii św. Floriana
w Chorzowie**



**Jubileusz 90. urodzin
czcigodnej
s. Jadwigi Szymik
ze wspólnoty FZŚ
w Lublińcu**



**90. urodziny i 23 lata we FZŚ
s. Anny Lubczyk**

12 lipca br. s. Anna Lubczyk obchodziła 90. urodziny. Delegacja FZŚ uczestniczyła we Mszy św. sprawowanej w jej intencji i odwiedziła siostrę w domu.

Solenizantce życzymy błogosławieństwa Bożego, opieki Matki Bożej i jej patronki św. Anny, zdrowia, franciszkańskiej pogody ducha, cierpliwości i życzliwości za wstawiennictwem naszego ojca św. Franciszka z Asyżu.

*Wspólnota FZŚ
przy parafii
Świętych Apostołów Piotra i Pawła
w Świętochłowicach*

Ojciec Leonard Paweł Stencel OFM



Paweł Stencel urodził się 21 stycznia 1944 roku w Jastrzębiu-Zdroju w rodzinie Pawła i Ernestyny z domu Mazur. Został ochrzczony 30.01.1944 roku w kościele św. Katarzyny w Jastrzębiu Górnym. Miał 5 siostr i 3 braci. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Jastrzębiu-Zdroju wstąpił do Kolegium Franciszkanów (szkoła średnia) w Rybniku.

Egzamin dojrzałości zdał 14.06.1962 roku przed komisją egzaminacyjną – powołaną przez ówczesnego prowincjała o. Teofila Zawieję – co uprawniało go do ubiegania się o przyjęcie na studia wyższe w seminarium prowincji. Życie zakonne rozpoczął 2.09.1962 roku w Osiecznej i otrzymał wtedy z rąk ministra prowincjalnego o. Teofila Zawieji habit oraz imię zakonne Leonard. Pierwszą profesję złożył w Osiecznej 3.09.1963 roku na ręce prowincjała o. Teofila Zawieji. Profesję wieczystą złożył 8.12.1966 roku w Katowicach-Panewnikach na ręce ojca definitora Damascena Janosza. W latach 1963–1969 odbył studia w Wyższym Seminarium Duchownym Franciszkanów – najpierw dwuletnie studia filozoficzne w Opolu, a następnie studia teologiczne w Katowicach-Panewnikach, gdzie 18.02.1967 roku z rąk ks. bp. Herberta Bednorza otrzymał tonsurę oraz wszystkie wówczas święcenia niższe: ostiariat i lektorat 31.03.1967, egzorcystat i akolit 20.05.1967, a także wyższe święcenia subdiakonatu 26.06.1968 oraz diakonatu 22.12.1968 roku. Święceń prezbiteratu udzielił mu 18.06.1969 roku w kościele franciszkanów w Rybniku tenże sam biskup. Po święceniach, przebywając w klasztorze w Panewnikach, brał udział w jednorocznym kursie pastoralnym. W roku 1970 został skierowany do klasztoru w Jarocinie. W maju 1973 roku został przeniesiony do Rybnika w charakterze rekolekcjonisty, gdzie przebywał 4 lata. W 1975 roku przez 6 miesięcy służył pomocą jako wikariusz parafialny w Panewnikach. W latach 1977–1986 przebywał w klasztorach na terenie Wielkopolski. Następnie roczny pobyt w Rybniku-Zamysławie i półroczny w Wejherowie, z którego w lutym 1988 roku przeniesiony został do Chorzowa-Klimzowca, gdzie był rekolekcjonistą. Lata 1991–2002 to pobyt w Panewnikach w charakterze misjonarza ludowego. Ostatnie 10 lat życia, od 2002 roku, o. Leonard spędził w Górkach Wielkich, będąc rekolekcjonistą i **asystentem duchowym wielu wspólnot Franciszkańskiego Zakonu Świeckich**. Zmarł nagle w swoim pokoju, w nocy 7 czerwca 2012 roku, w uroczystość Bożego Ciała. Został pochowany na cmentarzu panewnickim.

Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie...



**Region Bielsko-Żywiecki
– Budujące nas rekolekcje...**



**Rekolekcje FZŚ Regionu Lubliniecko-
-Tarnogórskiego w Turzy k. Lisowa**



**Rekolekcje Regionu Częstochowskiego
– 17–19 maja 2012 roku**